



WIADOMOŚCI SIERAKOWICKIE

Nr 11
(327)

Rok XXIX
grudzień
2017

Cena:
3,00 zł

ISSN
1232-0471

Na wyjątkowy czas Bożego Narodzenia i Nowy 2018 Rok
śpieszymy z najlepszymi życzeniami – aby moc Betlejemskiego Cudu
dodawala sił w codziennym trudzie,
by światło tamtej Nocy rozjaśniło Wasze drogi
i byśmy na wszystkie sprawy umieli patrzeć
w perspektywie i blasku tej wyjątkowej Nocy.
Radości i pokoju, trafnych wyborów
w życiu prywatnym i zawodowym,
zrealizowania planów
i satysfakcji z podjętych działań

życzą

Tadeusz Kobiela
Wójt Gminy Sierakowice

Zbigniew Fularczyk
Zastępca Wójta Gminy

Zbigniew Suchta
Przewodniczący Rady Gminy

Boże Narodzenie 2017 r.

W przyszłym roku zapłacimy
więcej za odbiór śmieci



→ str. 3

Mniejsza subwencja na naukę
języka kaszubskiego?



→ str. 7-8

Turniej „baśki” w Majuszu



→ str. 28-29

Najnowsze informacje z gminy
Sierakowice na Facebooku



→ str. 31

Adwokat Michał Burtowy – nowa kancelaria prawna w Sierakowicach

Informujemy, że od listopada bieżącego roku adwokat Michał Burtowy (Pomorska Izba Adwokacka w Gdańsku) świadczy usługi prawnicze dla mieszkańców Gminy Sierakowice i okolic w filii swojej kancelarii. Biuro mieści się przy ul. Kartuskiej 23 A (budynek C. H. Pod Kłosami) na pierwszym piętrze (lokal nr 5).

Adw. Michał Burtowy przyjmuje klientów w środy w godzinach 12:30 – 18:30 oraz w piątki w godzinach 10:00 – 16:00. W pozostałe dni spotkania po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod numerem: 694 903 756.

W razie konieczności odwołania dyżuru za każdym razem informacja o tym będzie umieszczona na drzwiach kancelarii oraz publikowana na profilu facebookowym Kancelarii: <https://web.facebook.com/adwokatburtowy>.

Ponadto od grudnia adwokat Michał Burtowy będzie co miesiąc nieodpłatnie publikował na łamach „Wiadomości

Sierakowickich” wyjaśnienie wybranego problemu prawnego (bez ujawniania jakichkolwiek personaliów), dotyczącego spraw nadesłanych przez mieszkańców. Zachęcamy do kontaktu mailowego na adres: sierakowice@burtowy.pl.

Adwokat Michał Burtowy udziela pomocy prawnej:

- w sprawach odszkodowawczych (dochodzenie zadośćuczynienia za wypadki, śmierć osoby bliskiej, odszkodowania komunikacyjne);
- w sporach z bankami (prowadzenie spraw w celu odzyskania zawyżonych spłat kredytów we frankach szwajcarskich).

Oprócz tego Kancelaria prowadzi różnego rodzaju sprawy cywilne, rodzinne oraz karne, a także dotyczące nieruchomości. Pomoc prawna dotyczy zarówno porad doraźnych, jak i reprezentacji w sprawach sądowych i administracyjnych.

www.burtowy.pl

Adwokat radzi – odśnieżać, czy nie odśnieżać?

„Sąsiadka skrzyła sobie nogę na oblodzonym chodniku przed moim domem. Czy będę musiała zapłacić jej odszkodowanie? Czy w takiej sytuacji nie będzie odpowiadać gmina?”

Dziękuję za to pytanie „na czasie”

Rzeczywiście, **nadchodzi zima** i należy spodziewać się, że również w tym roku śnieg oprze się zapowiedziom zmian klimatycznych. Oznacza to zwykle większą ilość wypadków, wynikających z poślizgnięć na lodzie, błocie pośniegowym i śniegu.

Nieodśnieżone chodniki to częsty problem w gminach i częsta przyczyna wypadków. W przedstawionej sytuacji uszkodzenia ciała **osoba poszkodowana** ma prawo do ubiegania się o **zadośćuczynienie** i odszkodowanie, wobec czego powstaje pytanie: **кто ma obowiązek je zapłacić?**

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminie mówi, że **do obowiązków właściciela nieruchomości** (np. działki z domem jednorodzinnym) należy „*uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości*”.

Za taki chodnik przepisy uznają wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Oznacza to, że **jeżeli chodnik przylega do płotu działki z domem, to właściciel nieruchomości** (czyli np. właściciel domu jednorodzinnego, wspólnota mieszkaniowa, spółdzielnia) **ma obowiązek usuwania zanieczyszczeń zimowych** (śniegu, lodu, błota pośniegowego) i w razie wypadku co do zasady **będzie odpowiedzialny** za szkodę powstałą wskutek poślizgnięcia się na lodzie/potknięcia o błoto pośniegowe, itd.

Od tego obowiązku istnieją **wyjątki**, na przykład:

- właściciel nieruchomości **nie ma obowiązku** uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie samochodów;
- właściciel **nie ma obowiązku** sprzątnięcia podwórza, czy bramy (a jedynie chodnika);
- gmina **nie może narzucić** na właściciela obowiązku posypywania chodnika piaskiem;
- gmina **nie może narzucić** na właściciela obowiązku usuwania lodu z dachów i gzymsów budynków (ale właściciel może odpowiadać, jeśli lód doprowadzi do czyjegoś wypadku);

Gmina **może** jednak (i powinna) nadzorować właścicieli, czy spełniają obowiązek usuwania „śliskości zimowej”. Może to robić na przykład poprzez kontrole upoważnionych pracowników gminy (np. straż gminną), czy też wydawanie decyzji nakazujących właścicielowi uprzątnięcie śliskości, nawet pod rygorem **mandatu**.

Niestety (dla pytającej – właścicielki posesji) nawet nienależyte wykonywanie nadzoru przez gminę nie zwolni właściciela od zapłaty, jeśli doszłoby do wypadku na nieodśnieżonym chodniku. W takiej sytuacji poszkodowana może domagać się **zapłaty** od gminy, ale **gmina będzie mogła** zwrócić się do właściciela nieruchomości o zapłatę równowartości odszkodowania, które wypłaciła poszkodowanemu.

Jednym słowem – właścicielowi, **odśnieżaj chodnik przed swoim domem!**

Adw. Michał Burtowy

Zachęcamy do nadsyłania pytań na adres: sierakowice@burtowy.pl

„Wiadomości Sierakowickie” 83-340 Sierakowice, ul. ks. B. Łosińskiego 1, tel. 609 180 285, e-mail: wiadomosci.sierakowickie@gmail.com; wiadomosci@sierakowice.pl

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-13.30

Redaguje zespół: Maria Karolak, Danuta Pioch, Agnieszka Rybakowska-Król, Mirosław Kuczkowski

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Reklama4YOU, Sierakowice, ul. Kartuska 35, tel. 665 398 133.

Druk: KrisPaul, Gdańsk, ul. Do Studzienki 31

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów w materiałach niezamówionych oraz w publikowanych listach.

Nie bierzemy odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.



Apel do sołtysów i mieszkańców gminy Sierakowice

W związku z okresem zimowych chłódów zwracam się z prośbą do wszystkich sołtysów i mieszkańców gminy Sierakowice, aby podjęli współpracę z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Sierakowicach.

Okres zimowy jest okresem szczególnym ze względu na niskie temperatury, tym samym stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia osób bezdomnych, samotnych, starszych oraz niepełnosprawnych. Apelujemy do Państwa o przekazywanie nam informacji, które mogą przyczynić się do udzielenia szybkiej i niezbędnej pomocy osobom potrzebującym, aby uniknąć ludzkiej tragedii.

Wszelkie informacje można zgłaszać w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sierakowicach przy ulicy Lęborskiej 34 lub dzwonić pod numer telefonu 58 681 93 92.

Ryszard Klajn

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sierakowicach

W przyszłym roku zapłacimy więcej za odbiór śmieci

1 stycznia 2018 roku wchodzi w życie uchwała Rady Gminy zwiększająca wysokość opłaty za odbiór odpadów komunalnych. O podwyższeniu stawek zdecydowali radni na sesji w dniu 28 listopada br.

Jak poinformował Mariusz Laska – kierownik referatu Ochrony Środowiska, podwyżka podyktowana jest wzrostem kosztów odbioru odpadów. Obowiązujące od stycznia przyszłego roku stawki są powrotem do stawek z 2013 r., kiedy to nowy system odbioru odpadów zaczął obowiązywać.

Przypomnijmy, że opłata za śmieci obejmuje koszty zbierania, transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, a także nakłady na utrzymanie punktu selektywnej zbiórki odpadów oraz obsługę administracyjną systemu. Z roku na rok wzrasta liczba odpadów, zarówno odbieranych od mieszkańców, jak i dostarczanych na PSZOK. Wzrastają również koszty zagospodarowania odpadów na instalacji w Chlewnicy. W 2016 roku w gminie Sierakowice powstało 6634,97 ton odpadów komunalnych, z tego odpady zmieszane to 3920,85 ton, a odpady zebrane selektywnie bezpośrednio z posesji od mieszkańców i w PSZOK (opakowania z papieru, tworzyw sztucznych, szkła, odpady wielkogabarytowe i niebezpieczne) stanowią 2714,12 ton odpadów komunalnych. Stąd też wzrost kosztów. W 2016 roku do PSZOK-ów na terenie powiatu kartuskiego trafiło łącznie 2388 ton odpadów. Niemal połowa tych śmieci to wynik Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Sierakowicach, gdzie w 2016 roku mieszkańcy dostarczyli ich aż 1044 tony (w 2015 roku - 658 ton, w 2014 roku - 569 ton).

Rok	Odpady zmieszane	Plastik, papier, metal	Szkło	Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych
2016	3920,85 ton	401,09 ton	226,11 ton	1043,46 ton
2015	3619,2 ton	333,9 ton	247,8 ton	658,8 ton
2014	3212,7 ton	262,1 ton	234,2 ton	569,7 ton
2013	2714,8 ton	362,8 ton	105,1 ton	197,47 ton

Przez ostatnie lata samorząd gminy Sierakowice dopłacał do systemu gospodarowania odpadami. Planowana podwyżka pozwoli, by w 2018 r. gmina nie musiała tego robić. Gmina nadal „nie zarobi” na śmieciach, gdyż zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach środki wpłacane przez mieszkańców są umieszczane na wyodrębnionym rachunku

i w całości przeznaczone na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. W przypadku pojawienia się nadwyżki wolne środki przejdą na kolejny rok i pomniejszą koszt odbioru odpadów w następnym roku.

Nowe stawki, jeśli odpady zbierane są w sposób selektywny:

- 1) dla gosp. domowego liczącego 1 osobę 16 zł miesięcznie;
- 2) dla gosp. domowego liczącego 2 osoby 28 zł miesięcznie;
- 3) dla gosp. domowego liczącego 3 osoby 39 zł miesięcznie;
- 4) dla gosp. domowego liczącego 4 osoby 45 zł miesięcznie;
- 5) dla gosp. domowego liczącego 5 osób 49 zł miesięcznie;
- 6) dla gosp. domowego liczącego 6 osób i więcej 54 zł miesięcznie.

Nowe stawki, jeśli odpady nie są zbierane w sposób selektywny:

- 1) dla gosp. domowego liczącego 1 osobę 24 zł miesięcznie;
- 2) dla gosp. domowego liczącego 2 osoby 42 zł miesięcznie;
- 3) dla gosp. domowego liczącego 3 osoby 58 zł miesięcznie;
- 4) dla gosp. domowego liczącego 4 osoby 67 zł miesięcznie;
- 5) dla gosp. domowego liczącego 5 osób 75 zł miesięcznie;
- 6) dla gosp. domowego liczącego 6 osób i więcej 82 zł miesięcznie.

Opłaty za pojemnik zmieszanych odpadów komunalnych zebranych na nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne wynoszą:

- 1) 24 zł za pojemnik o pojemności do 120 l;
- 2) 43 zł za pojemnik o pojemności 121 - 240 l;
- 3) 168 zł za pojemnik o pojemności 241-1100 l.

Wyższe stawki opłaty ustalono za pojemnik zmieszanych odpadów komunalnych zebranych na nieruchomości, na której nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne, gdy odpady komunalne nie są zbierane i odbierane w sposób selektywny:

- 1) 36 zł za pojemnik o pojemności do 120 l;
- 2) 65 zł za pojemnik o pojemności 121 - 240 l;
- 3) 252 zł za pojemnik o pojemności 241-1100 l.

Ustalona została także ryczałtowa stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe lub innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno – wypoczynkowe, wykorzystywanych jedynie przez część roku, jeżeli odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny - wynosi ona 200 zł rocznie. Natomiast jeśli odpady nie są zbierane w sposób selektywny opłata ta wynosi 300 zł rocznie za jeden domek letniskowy lub inną nieruchomość wykorzystywaną na cele rekreacyjno – wypoczynkowe.

AK

Radni oglądali zrealizowane inwestycje

Na zakończenie sezonu inwestycyjnego radni wyruszyli w teren, aby obejrzeć inwestycje zrealizowane w mijającym roku. Objazdowa sesja rady gminy miała miejsce 28 listopada.

Tegoroczne inwestycje zdominowały prace remontowe i budowlane na drogach gminnych. Nowa infrastruktura drogowa jest niezwykle ważnym czynnikiem decydującym o podniesieniu poziomu bezpieczeństwa mieszkańców i ich komfortu przemieszczania się.

W ramach dofinansowania z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019 (tzw. „schetyńówek”) zmodernizowano trzy drogi gminne w miejscowości Sierakowice.



Na parkingu w centrum Sierakowic

Są to ulice: Wita Stwosza, ks. Antoniego Peplińskiego i Jeziorna, od skrzyżowania z ulicą Słowackiego. W ramach prac budowlanych na drogach położono asfalt, wybudowano kanalizację deszczową, przebudowano sieć teletechniczną i elektroenergetyczną oraz wybudowano chodniki, a na ulicy Jeziornej także ścieżkę rowerową. Koszt inwestycji wyniósł 3 079 000 zł, a dofinansowanie ze środków budżetu państwa wyniosło 1 434 331 zł. Wykonawcą prac było konsorcjum firm Kruszywo Sp. z o.o. i Bituminium Sp. z o.o. z Lini.

Kolejną inwestycją była budowa dróg relacji Szklana – Jelonko i Jelonko – Sierakowska Huta, na które sierakowicki samorząd pozyskał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, w wysokości 63,63% kosztów kwalifikowanych.

Wyremontowany odcinek drogi Szklana – Jelonko ma długość 2240 m. W ramach prac wybudowano także kanalizację deszczową i przebudowano kolidujące sieci uzbrojenia terenu (wodociągową, elektroenergetyczną oraz teletechniczną). Wartość inwestycji wyniosła 3 103 144,63 zł, w tym dofinansowanie w kwocie 1 974 530,00 zł.

Drugi z wyremontowanych odcinków drogi gminnej to liczący 784 m fragment drogi Sierakowska Huta – Jelonko. Dodatkowo rozbudowano drogi poprzeczne o łącznej długości 463,6 m. Inwestycja objęła także budowę kanalizacji deszczowej oraz przebudowę kolidujących sieci uzbrojenia terenu: wodociągowej, elektroenergetycznej i teletechnicznej. Wartość całkowita inwestycji wyniosła 1 601 301,11 zł, w tym dofinansowanie 1 018 907,00 zł.

Radni obejrzeli także drogi w Łyśniewie i Skrzyszewie. Na ich remont pozyskano dotację w wysokości 90 tys. zł z Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych – jednostki Urzędu Marszałkowskiego woj. pomorskiego. W Skrzyszewie wyremontowano odcinek długości 366 m, a w Łyśniewie – 340 m. Łączny koszt inwestycji wyniósł 370 466 zł. Wykonawcą prac było PDM DROMOS.

W połowie maja rozpoczęły się prace modernizacyjne na parkingu w centrum Sierakowic. Wykonawca inwestycji – firma BR Granit z Wrocławia – zdemontował kostkę betonową, a w jej miejsce ułożył kostkę granitową. Koszt prac wyniósł 600 tys. zł.

Oprócz nowo wybudowanych i zmodernizowanych dróg radni obejrzeli salę gimnastyczną w Tuchlinie, którą we wrześniu uroczyście otwarto. Dzięki rozbudowie i modernizacji tamtejsza placówka zyskała także nowe sale dydaktyczne, lokal przedszkolny, pracownię komputerową i bibliotekę. Wykonawcą prac budowlanych była firma ELWOZ, a koszt inwestycji wyniósł 4 143 743 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 30% kosztów kwalifikowanych (823 200 zł) z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

W Gowidlinie radni obejrzeli garaż przy remizie OSP, a także samochód typu średniego marki Volvo, zakupiony w ubiegłym roku na potrzeby tej jednostki. Natomiast w tamtejszej szkole podstawowej samorządowcy obejrzeli salę przeznaczoną dla Koła Gospodyń Wiejskich „Jezioranki”.

Tekst i foto: AK

MECHANIKA PRECYZYJNA

- **dorabianie kluczy**
- **kodowanie immobilizerów**
- **naprawa zamków i stacyjek**
- **naprawa kluczy (pilotów)**
- **awaryjne otwieranie samochodów**
- **serwis elektronarzędzi**

KLUCZE ZAMKI STACYJKI



Sierakowice, ul. Lęborska 2, tel. 606 575 902

www.klucze-cymerman.pl

Refleksja przed świętami

Dokładnie w mikołajki zamieściliśmy na naszym profilu na Facebooku zdjęcie przedstawione po prawej stronie. I tak, jak napisaliśmy w tamtym wpisie, rzeczywiście przypomina nam ono „fabrykę prezentów” św. Mikołaja. Tym bardziej, że ręcznie rzeźbione meble gdańskie bardzo często wręczane są właśnie jako luksusowy upominek – wiemy zatem, że pracowicie przygotowujemy coś, co powstaje tylko po to, by sprawić radość obdarowanemu.

Święta Bożego Narodzenia są dla nas czasem magicznym i niezwykłym z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że wiążą się one z wieloma zwyczajami, przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. Co roku powtarza się cały ceremoniał składania życzeń, odczytywania odpowiedniego fragmentu z Biblii, zasiadania do stołu, wspólnego kolędowania. Na przykrytym białym obrusem stole ustawia się co roku takie same potrawy. Pod choinką natomiast układa się prezenty, wybierane starannie i podkreślające, że obdarowani zajmują wyjątkowe miejsce w naszych sercach.

Zwyczaję świąteczne mają dla nas tak wielkie znaczenie, ponieważ sami również jesteśmy tradycjonalistami. Każdy dzień w Pracowni Mebli MebS jest nawiązaniem do tradycji snycerskich. Pracujemy takimi samymi metodami, jakie stosowali nasi poprzednicy: planujemy wzory mebli na kartkach, następnie przerysowujemy je na drewno i żłobimy przy pomocy dłuta, nierzadko wykonanego wcześniej przez samego snycerza. I choć pracujemy przy świetle elektrycznej żarówki, a nie naftowej lampki lub świecy, to samo skupienie, staranność, technika są identyczne, jak w dawnych zakładach rzemieślniczych.



Za co jeszcze, prócz tradycji, tak lubimy Boże Narodzenie? Ponieważ jest to czas, w którym nawet najbardziej niezwykle marzenia mogą się spełnić. Wielokrotnie wykonywaliśmy już zamówienia, złożone właśnie z myślą o Gwiazdce. Wyobrażaliśmy sobie miny osób, dla których szykujemy ten niezwykle podarunek. Wiedzieliśmy, że od tej pory już zawsze będzie on przypominał o świątach – i o wielkiej miłości, która kieruje kimś, kto tak niezwykle prezent znajduje i zamawia. A później, i to również jest piękne, czeka na niego tygodniami, czasem nawet miesiącami, by wreszcie odebrać gotowe dzieło. To bowiem jeszcze jedna cecha, odróżniająca wyroby Pracowni Mebli MebS od prezentów kupowanych w sklepie. O takim podarunku trzeba pomyśleć znacznie wcześniej i zamówić go ze sporym wyprzedzeniem. Meble gdańskie wymagają wielkiej cierpliwości od rzeźbiących je snycerzy, ale wymagają też cierpliwości Zamawiających. Żadnego etapu

nie da się tu przyspieszyć: każdemu z liści akantu trzeba nadać osobny, pożądany kształt; każda płaskorzeźba musi uzyskać pod dłutem odpowiednią głębię i szczegółowość. Jednak nasi Klienci właśnie za tę staranność i pasję cenią Meble MebS, i są gotowi czekać. Istnieje jednak pewien sposób, by podarować bliskiej osobie mebel lub przynajmniej bibelot w stylu gdańskim jeszcze w tym roku. W Pracowni w Sierakowicach udaje się nam bowiem czasami znaleźć czas na ukończenie dzieła, które powstaje nie na zamówienie, a z naszej własnej inicjatywy. Takie meble przygotowujemy najczęściej na potrzeby targów i okolicznościowych prezentacji, a później wystawiamy na sprzedaż, oferując je miłośnikom rzeźbionych mebli. W tej chwili na naszej stronie internetowej zostało jeszcze kilka takich wyrobów. Być może staną się dla Was wymarzoną prezentem gwiazdkowym...?



Policjanci i mieszkańcy dyskutowali o bezpieczeństwie

Już po raz drugi w tym roku policjanci z Komisariatu Policji w Sierakowicach oraz z Komendy Powiatowej w Kartuzach spotkali się z mieszkańcami. Tematem debaty, zorganizowanej 4 grudnia w sierakowickim Gminnym Ośrodku Kultury,



było szeroko pojęte bezpieczeństwo. Policjanci po raz kolejny ostrzegali przed oszustami wyludżającymi pieniądze, głównie od osób starszych.

Jak się okazuje pomysłowość oszustów nie zna granic i wciąż wymyślają nowe metody okradania seniorów. Po metodach „na wnuczka” czy „na policjanta” dochodzą inne, np. „na hydraulika”, kiedy to oszuści podający się za pracowników wodociągów wchodzą do domów pod pretekstem usunięcia awarii. Gdy jeden z nich próbuje usunąć fikcyjną usterkę, inny przeszukuje mieszkanie i kradnie gotówkę i biżuterię. Do takiej kradzieży doszło m.in. w Kartuzach.

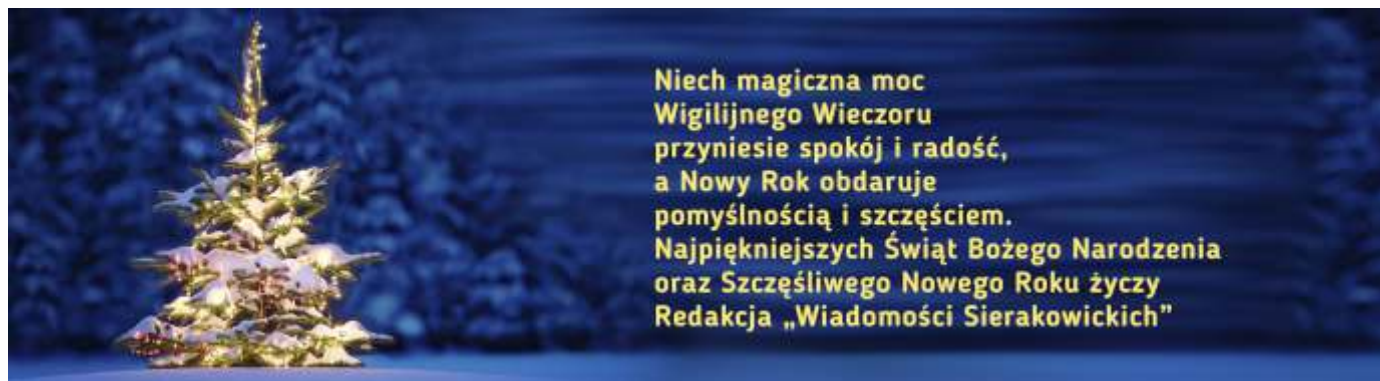
– Proszę pamiętać, że nie musicie Państwo wpuszczać do domu hydraulika czy pracownika elektrowni lub innych instytucji, zwłaszcza gdy jesteście sami – poinformowała st. sierż. Magdalena Formela z kartuskiej Komendy Powiatowej. – Poza tym warto się upewnić czy dana osoba jest rzeczywiście przedstawicielem instytucji, na którą się powołuje, dzwoniąc do spółdzielni mieszkaniowej, wodociągów czy elektrowni.

Funkcjonariusze przypomnieli także, że policja nigdy nie żąda od nikogo pieniędzy, nie prosi o pomoc w rozwiązywaniu spraw i nigdy nie angażuje do swoich działań osób cywilnych.



Na spotkaniu poruszono niezwykle ważny problem parkowania aut na chodnikach. Policjanci poinformowali, że zwiększyła się liczba patroli policyjnych kontrolujących kierowców, ale dużym problemem jest wzrastająca liczba samochodów. Niestety, w ślad za tym nie idzie zwiększająca się liczba miejsc parkingowych.

Tekst i foto: AK



Niech magiczna moc
Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość,
a Nowy Rok obdaruje
pomyślnością i szczęściem.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku życzy
Redakcja „Wiadomości Sierakowickich”

OPROCENTOWANIE

2,5%

NA NOWE ŚRODKI

KONTO OSZCZĘDNOŚCIOWE

**NOWE KONTO
LOKACYJNE**



**ALIOR
BANK**

Partner

83-340 Sierakowice
ul. Lęborska 26
tel. 531 506 785, 58 684 62 90



Plany MEN związane z obniżeniem subwencji na naukę języka kaszubskiego

W końcówce listopada 2017 roku do mniejszości narodowych, etnicznych i społeczności posługującej się językiem regionalnym – kaszubskim dotarła wiadomość o planach Ministerstwa Edukacji Narodowej związanych z obniżeniem środków kierowanych przez Państwo Polskie na prowadzenie nauczania mającego na celu podtrzymanie poczucia tożsamości uczniów.

Corocznie w okolicach grudnia MEN przygotowuje nowe Rozporządzenie dotyczące podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na kolejny rok budżetowy. Tak też stało się i w bieżącym roku, choć nie było dotąd tak wielkiego zaskoczenia w przygotowanym projekcie w zakresie obniżania wag na poszczególne zadania. Najbardziej ma ucierpieć w przyszłym roku nauczanie mniejszościowe, etniczne i prowadzenie nauki języka kaszubskiego.



Spotkanie prowadził prof. E. Wittbrodt – prezes ZKP

Ponieważ nowe rozporządzenie jest jeszcze ciągle w sferze projektu, jest odpowiedni czas i miejsce ku temu, by próbować to niefortunne posunięcie konsultować z pomysłodawcą. Wszystkie mniejszości w Polsce poczyniły w tym kierunku odpowiednie kroki, wiele spotkań i narad odbyło się także wśród społeczności kaszubskiej, rozwijającej w ostatnich latach edukację kaszubską właśnie dzięki środkom centralnym.

Samorządy prowadzące oświatę żywo zareagowały na planowane obniżenie dotychczasowej wagi P_{14} z wartości 1.50 do proponowanej P_{16} w wysokości 1.30; a także zmniejszenie dotychczasowej wagi P_{15} w wysokości 1.10 do proponowanej P_{17} w wysokości 1.00, jako na realne zagrożenie w postaci znacznego obniżenia wysokości dotychczas otrzymywanej subwencji oświatowej.

Gmina Sierakowice prowadzi nauczanie języka kaszubskiego we wszystkich placówkach oświatowych już od ponad 20 lat. Tak jak i inne gminy i organy prowadzące bardzo cieszyła się z faktu, iż pomoc Państwa Polskiego w tym zakresie umożliwiała prowadzenie małych szkół, które bez finansowego wsparcia na



Gminę Sierakowice reprezentował Zastępca Wójta Zbigniew Fularczyk i dyrektor ZEAS Jacek Mazur

nauczanie języka regionalnego byłyby silnie „deficytowymi” jednostkami, a to właśnie w nich nauczanie języka kaszubskiego jest rozwinięte w najwyższym stopniu i zakresie (są one centrami i ośrodkami kultury kaszubskiej w danych środowiskach). W sieci szkół prowadzonych przez Gminę Sierakowice dominują tzw. „małe szkoły”, do utrzymania których organ prowadzący jest zmuszony dokładać (mimo wsparcia w postaci subwencji na język regionalny) środki na ich ogólne funkcjonowanie.

Niebagatelne znaczenie ma też fakt, iż wiadomość o obniżeniu wag dotarła do samorządów w niewłaściwym momencie - po skonstruowaniu przyszłorocznego budżetu, bez jakichkolwiek informacji o zamiarach zmniejszania dochodów i bez możliwości jakiegokolwiek zrekompensowania ubytków. W przypadku małych szkół, liczących do 70 uczniów, nie pomogą nawet deklarowane podwyższenia progów liczbowych uczniów pobierających naukę, gdyż w tych szkołach nigdy tylu uczniów docelowo po prostu nie będzie (zatem dochody realnie spadną).

Samorząd traktuje też środki otrzymywane na język kaszubski jako możliwość prowadzenia całego spektrum zadań związanych z podtrzymywaniem poczucia tożsamości, pielęgnowaniem tradycji i kultury Kaszubów, rozwijaniem języka kaszubskiego na terenie gminy, w myśl *Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*, i nie bez znaczenia jest tu fakt, iż teren gminy zamieszkują w przeważającym procencie właśnie Kaszubi, identyfikujący się ze społecznością lokalną i deklarujący używanie języka kaszubskiego (co pokazały dane ostatniego spisu powszechnego z 2011 roku – w powiecie kartuskim współczynnik oscyluje w granicach 83,8%). Ustawa daje możliwość realizacji różnego typu zadań (w imieniu Państwa Polskiego), wobec tego samorząd gminny organizuje imprezy środowiskowe w ramach kultywowania tradycji, pielęgnowania języka i kultury – często są to przedsięwzięcia o zasięgu ponadlokalnym; dotuje poczynania

stowarzyszeń regionalnych, promuje twórców ludowych, organizuje konkursy, przeglądy, dotuje utrzymanie dwu prężnie działających zespołów regionalnych (Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca „Sierakowice” oraz Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Tuchlińskie Skrzaty”). Włodarze gminy czują się odpowiedzialni za kompleksową obsługę wszystkich spraw związanych z podtrzymywaniem poczucia tożsamości kaszubskiej na swoim terenie.



W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści

Gmina Sierakowice od wielu już lat jest znana w Polsce z wysokiego współczynnika przyrostu naturalnego. Fakt ten stanowi o jej bogactwie, ale nie przekłada się niestety na dochody. Przekraczający często ponad 14 % wskaźnik demograficzny wymusza na samorządzie nieustanne nakłady na prowadzenie systemu oświaty: budowanie przedszkoli, nieustanną rozbudowę szkół, realizację systemowej opieki pozalekcyjnej, świetlicowej, organizację dowozów. Znaczące ubytki w podatku dochodowym związane z licznymi odliczeniami mają wpływ na uszczuplenie dochodów gminy, które nie są rekompensowane na wystarczającym poziomie przez Państwo Polskie. Wszystko to ma wpływ na obniżanie poziomu subwencji i dochodów.

W podobnej sytuacji znajdują się też inne samorządy na Kaszubach i w Polsce. Głębokiego namysłu i analizy wymaga zatem decyzja władz centralnych w sprawie odbierania samorządom środków, które pomagają w realizacji wielu zadań, a szczególnie ratują małe szkoły, centra edukacji, wielce zasłużone dla podtrzymywania tożsamości społeczności regionalnej.

Dlatego 2 grudnia 2017 roku w Szkole Podstawowej w Borkowie odbyło się jedno z licznych spotkań środowiska kaszubskiego, w którym wzięli udział przedstawiciele różnych środowisk żywotnie zainteresowanych nauczaniem języka regionalnego. Organizatorem spotkania było Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, stawili się parlamentarzyści sprzyjający rozwojowi regionu, w dyskusję włączyli się przedstawiciele organów prowadzących szkoły, komisja oświaty działająca przy Zarządzie Głównym ZKP, Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Kaszubskiego i inni zainteresowani sprawą. Postanowiono wystąpić z pismami od samorządów i innych gremiów do Minister Edukacji Naro-



Każda wypowiedź cieszyła się zainteresowaniem mediów

dowej zawierającymi petycje o ponowne przeanalizowanie konieczności ograniczania środków na podtrzymywanie poczucia tożsamości uczniów w szkołach. Czy głosy środowisk zostaną wzięte pod uwagę okaże się już niebawem po ogłoszeniu Rozporządzenia.

Danuta Pioch

Foto W. Lew-Kiedrowska



**Poczucie bezpieczeństwa
w każdym domu**

Agent PZU

Arkadiusz Kobiela

+48 603 595 866

akobiela@agentpzu.pl

kobiela-ubezpieczenia.pl



Rozpoczęły się bezpłatne zajęcia komputerowe

W grudniu w Gminnym Ośrodku Kultury w Sierakowicach rozpoczęły się bezpłatne zajęcia komputerowe. Udział w nich bierze 29 kobiet z gminy Sierakowice. I choć to dopiero początek kursu w zdobywaniu nowych umiejętności, uczestniczki cieszą się z udziału w szkoleniu.

Nabór na bezpłatny kurs komputerowy rozpoczął się we wrześniu. Z osób wyrażających zainteresowanie udziałem utworzono dwie grupy. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu, w piątki i soboty, w sali Gminnego Ośrodka Kultury, a potrwać do marca przyszłego roku. Szkolenie prowadzą pracownicy firmy ReComp z Rychwału.

Kurs „Szkoła kompetencji komputerowych” realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020.

Tekst i foto: AK



Już wkrótce 26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy!

Orkiestra zagra ponownie w naszej gminie

14 stycznia 2018 r. już po raz 26. zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Środki zebrane podczas styczniowej zbiórki zostaną przeznaczone na wyrównanie szans w leczeniu noworodków.

– W najbliższym Finale skupimy się na pozyskaniu wsparcia dla podstawowych oddziałów neonatologicznych – powiedział Jurek Owsiak, Prezes Zarządu WOŚP. – Wybór celu Finału to każdego roku najtrudniejsza decyzja, jaką musi podjąć Zarząd naszej Fundacji. Przez cały czas napływają do nas sygnały i informacje o tym, jakie są braki w szpitalach, jakie dziedziny medycyny wymagają pilnej interwencji. Piszą do nas lekarze, personel medyczny, autorytety w świecie medycyny, ale często także pacjenci i rodzice dzieci leczonych w szpitalach. Potrzeby są ogromne, a my, wybierając temat każdej zbiórki, musimy być pewni, że przy pomyslnym wyniku Finału uda nam się postawione cele zrealizować. A to nie jest łatwe – wszyscy, zwłaszcza w ostatnich dniach, widzimy, z jak wieloma bolączkami boryka się dziś cały system ochrony zdrowia w Polsce – dodaje Prezes Zarządu Fundacji.

Neonatologia była celem Finałów WOŚP już siedmiokrotnie. Dzięki Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy na wszystkie oddziały noworodkowe w Polsce trafiły 3844 urządzenia medyczne za łączną sumą 121.909.333,39 złotych. Rodzice najmniejszych pacjentów mogą dziś, w razie potrzeby, liczyć na gotowość do pracy 1160 inkubatorów, 367 stanowisk do resuscytacji noworodków czy 344 kardiomonitorów.

W większości oddziałów neonatologicznych sprzęt od Orkiestry stanowi podstawę nowoczesnego wyposażenia. Orkiestra prowadzi też na co dzień ogólnopolskie programy medyczne, których celem jest wsparcie zdrowotne noworodków – Program Powszechnych Przesiewowych Badań Słuchu u Noworodków, Program Leczenia i Zapobiegania Retinopatii Wczesniaków oraz Program Nieinwazyjnego Wspomagania Oddechu u Noworodków.

Jednak po raz ostatni ta dziedzina medycyny była kompleksowo wspierana przez Fundację WOŚP po 21. Finale (styczeń 2013 roku). Od tego czasu mija już 5 lat, a to w świecie medycyny długi czas. Na całym świecie nastąpił znaczący rozwój nowoczesnych technik leczenia i opieki nad noworodkami i wcześniakami, a w Polsce nałożył się na to dodatkowo proces zmian systemowych w organizacji ochrony zdrowia. Spowodowało to gwałtowny wzrost potrzeb zgłaszanych przez szpitale.



Fundacja WOŚP zdecydowała, by wyrównać szanse leczenia noworodków na podstawowych oddziałach neonatologicznych poprzez doposażenie ich w specjalistyczny sprzęt ratujący życie i zdrowie dzieci. Fundacja planuje pozyskać dla nich m.in. stanowiska do resuscytacji noworodków, nowoczesne inkubatory, aparaty do nieinwazyjnego wspomagania oddychania, pompy infuzyjne a także sprzęt diagnostyczny, jak chociażby specjalistyczne aparaty USG czy pulsoksymetry.

Do ogólnopolskiej zbiórki, jak co roku, przyłączają się wolontariusze ze szkół z terenu gminy Sierakowice. Pięćdziesięciu uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. J. Piłsudskiego w Sierakowicach, Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gowidlinie, Szkoły Podstawowej w Kamienicy Królewskiej oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Zasadniczej Szkoły Zawodowej od wczesnych godzin porannych będzie kwestować na terenie gminy. Koordynatorką zbiórki i szefową sztabu jest Wiesława Płotka.

Organizatorzy finału zapraszają mieszkańców na godz. 13.30 do hali sportowej sierakowickiej „dwójki” i zapowiadają szereg atrakcji oraz niespodzianek, a wśród nich m.in. występy taneczne, pokaz karate, sportowe popisy młodych koszykarzy i piłkarzy, a także występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Sierakowice i fotobudka. Szczegóły na stronie internetowej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Józefa Piłsudskiego (<http://www.gimnazjum-sierakowice.webd.pl>), na Facebooku (<https://pl-pl.facebook.com/sp2sierakowice>) i na plakatach.

Emocji nie zabraknie i już dziś wszystkich serdecznie zapraszamy, tym bardziej, że cel zbiórki jest niezwykle ważny.

Oprac. AK

Mikołajki w gminie Sierakowice

Uroczystym zapaleniem światełek na choince w centrum Sierakowic zakończyły się mikołajkowe niespodzianki przygotowane przez organizatorów dla najmłodszych mieszkańców gminy. W dobrej zabawie nie przeszkodził nawet deszcz.



6 grudnia, przed południem, grupa Mikołajów wyruszyła ze słodkimi niespodziankami do poszczególnych sołectw w poszukiwaniu grzecznych dzieci. W tym samym czasie przy choince w centrum Sierakowic rozpoczęła się zabawa, w której wzięli udział uczniowie obu sierakowickich szkół podstawowych oraz starsze grupy przedszkolaków z Przedszkola Samorządowego. Wcześniej dzieci dekorowały choinki własnoręcznie przygotowanymi ozdobami. Świąteczne drzewka przekazano później firmom z Sierakowic.



Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji. Oprócz słodkich niespodzianek dzieciom rozdawano odblaski dla poprawy ich bezpieczeństwa. Opaski odblaskowe ufundował Wójt Gminy Sierakowice.



Po południu, przy dźwiękach świątecznej muzyki, uroczyście zapalono światełka na choince. A dzieci, po raz kolejny, mogły spotkać się z Mikołajami.

AK
Foto: Tomasz Kollenga
fotografsierakowice.pl



FOTOGRAFsierakowice.pl
Fotografia to nasza pasja...

życzymy Państwu

**Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu udanych kadrów w Nowym Roku.**

Św. Mikołaj w Gminie Sierakowice

Jak co roku Święte Mikołaje odwiedziły wszystkie sołectwa z terenu Gminy Sierakowice rozdając słodycze dzieciom.

Gminny Ośrodek Kultury w Sierakowicach składa gorące podziękowania za okazane serce i przekazane dary:

- Wójtowi Gminy Sierakowice – Tadeuszowi Kobieli
- Radom Sołeckim: Bącka Huta, Borowy Las, Gowidlino, Kamienica Królewska, Mojusz, Nowa Ameryka, Paczewo, Stara Huta, Szklana,
- Markowi i Gabrieli Bojanowskiemu - Sklep spożywczy, Sierakowice
- Michałowi Kuczkowskiemu - PHU RIBENA, Wygoda Sierakowska

Specjalne podziękowania należą się Panu Andrzejowi Olszewskiemu oraz wolontariuszom z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach: Natalii Bulczak, Darii Ciszewskiej, Dominice Sildatk, Monice Hince, Joannie Woźniak, Monice Król, Patrykowi Bronk i Paulinie Miotk za wcielenie się w rolę Mikołajów.

Dodatkową atrakcją tegorocznej akcji mikołajkowej była „Zabawa przy choince”. Wcześniej przygotowane choinki trafiły do Szkoły Podstawowej Nr 1, Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz do Przedszkola Samorządowego w Sierakowicach, gdzie zostały udekorowane przez najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Następnie drzewka przetransportowano na plac rynkowy, gdzie nastąpiło ich oficjalne przekazanie lokalnym firmom wspierającym przedsięwzięcie.

Gorące podziękowania kierujemy w stronę:
- Pana Pawła Bładowskiego – właściciela firmy „Reklama4YOU” – pomysłodawcy oraz koordynatora projektu

- Dyrektorów oraz pracowników Szkół zaangażowanych w akcję

- Firm wspierających przedsięwzięcie: Bank Spółdzielczy w Sierakowicach, Przetwórstwo Mięsne „LIS” oraz PHU RIBENA.

Serdecznie pozdrawiamy i dziękujemy za dar serca !!!

Projekt socjalny „Wspieramy się działając wspólnie”

W dniu 4 grudnia 2017 r. w ramach projektu socjalnego „Wspieramy się działając wspólnie”, realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w partnerstwie z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Klubem Seniora „Pozytywnie zakręcenie”, odbyło się kolejne spotkanie matek z dziećmi i osób starszych, w którym uczestniczyło ponad 30 osób. Podczas spotkania, które miało charakter integracyjny, matki z dziećmi oraz członkowie Klubu Seniora wspólnie tworzyli ozdoby świąteczne na zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Pracownicy GOPS przygotowali spotkanie i wspierali uczestników. Ponadto uczestnicy wzięli udział w spotkaniu z policjantami, podczas którego omawiano kwestię bezpieczeństwa.

Tekst i foto: nadesłane



Gwiazdka dzieciom

7 grudnia odbyły się długo oczekiwane przez dzieci Mikołajki. Przedsięwzięcie pt. „Gwiazdka dzieciom” realizowane było w ramach projektu socjalnego, noszącego nazwę „Bądźmy dla siebie rodziną. Bądźmy dla siebie wsparciem”, w sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach przez pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Spośród najmłodszych mieszkańców gminy Sierakowice zakwalifikowano 50 dzieci, które bez większych trudności zaangażowały się do zabawy w klimacie świątecznym. Przez 2 godziny z uśmiechem na twarzy wyczekiwały wizyty najważniejszego gościa wieczoru – Mikołaja. W tym czasie miały okazję potańczyć, pobawić się w zabawy śnieżne, stworzyć bałwana i kreatywnie go przystroić. Dzieci wykazały się również wysoką wiedzą z zakresu świąt i tradycji bożonarodzeniowych. Oczy-



wiście oprócz intensywnego czasu zabawy mogły bez ograniczeń częstować się słodkościami. Uwieńczeniem wspólnej zabawy była wizyta Świętego Mikołaja. Każde dziecko zostało obdarowane świąteczną paczką, która składała się z gier edukacyjnych, zestawów kreatywnych, konstruktorskich oraz przyborów szkolnych i słodkości. Ponadto wszyscy uczestnicy zostali zaopatrzeni w opaski odblaskowe, które są niezbędne do poruszania się po zmierzchu.

Niemożliwe byłoby przygotowanie tego przedsięwzięcia bez wsparcia sponsorów, partnerów i wolontariuszy. W tym

miejscu chcielibyśmy złożyć szczególne podziękowania dyrektorowi Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych – p. Grzegorzowi Macholi za bezpłatne udostępnienie sali i wsparcie wolontariuszy działających w Szkolnym Klubie Wolontariatu wraz z opiekunem – p. Aleksandrą Labudą. Działania te zostały podjęte w ramach porozumienia o współpracy. Partnerem w realizacji „Gwiazdki Dzieciom” był również Bank Zachodni WBK oddz. I w Kartuzach, który zadbał o wzbogacenie paczek i wizytę Świętego Mikołaja.



Podziękowania składamy także sklepowi REMIK oraz księgarniom LIBRA i ALA w Sierakowicach za podarowanie zabawek i materiałów papierniczych, które wzbogaciły paczki.

Ponadto nieocenieni okazali się po raz kolejny wolontariusze działający przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, którzy służyli pomocą przy organizacji imprezy i jej realizacji.

Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi i wsparciu przez lokalne środowisko udało nam się sprawić, że kolejne dzieci z naszej gminy poczuły magię Świąt. Serdecznie dziękujemy i zapraszamy do współpracy wszystkich tych, którzy chcą czynić dobro.

Karolina Radowska-Jarząbek
Foto: AK

*Nastrojowych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych szczęśliwych zdarzeń
w nadchodzącym Nowym 2018 Roku
życzy*



*Zarząd i Pracownicy
Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopską”
w Sierakowicach*





Gòdë na Kaszëbach

Mieszkańcy gminy Sierakowice mieli okazję poczuć atmosferę świąt Bożego Narodzenia już dwa tygodnie przed Wigilią. W niedzielne popołudnie, 10 grudnia, Gminny Ośrodek Kultury wraz z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych, lokalnymi twórcami ludowymi i Kołami Gospodyń Wiejskich z terenu gminy zorganizował kilka świątecznych wydarzeń kulturalnych pod wspólną nazwą „Gòdë na Kaszëbach”.



Uczestnicy wydarzenia mieli okazję obejrzeć i zakupić bożonarodzeniowe dekoracje wykonane przez twórców ludowych oraz skosztować tradycyjnych polskich i kaszubskich potraw świątecznych przygotowanych przez panie z KGW.



Istotnym elementem tej imprezy jest także promocja kaszubskiej kultury i języka poprzez występy zespołów kolęd-



niczych. W tym roku przed publicznością zaprezentowało się sześć grup kolędników: z Mojusza, Szopy, Tuchlinka, Sierakowic (Chłopaki z Dworcowej) oraz dwie grupy z Gowidlina.



Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla całych rodzin, ale najwięcej zabawy mieli najmłodsi, dla których wielką atrakcją i nie lada przeżyciem była możliwość pozowania do zdjęcia ze świętym Mikołajem.

W tym dniu rozstrzygnięto także konkurs ogłoszony przez KGW „Marzëbiónczi” z Długoego Krza na stroik świąteczny – choinkę. Na konkurs wpłynęły 22 prace, a komisja konkursowa oprócz głównych nagród przyznała także wyróżnienia. Pierwsze miejsce zajęło KGW „Królewianki” z Kamienicy Królewskiej. Konkurs zrealizowano w ramach projektu dofinansowanego ze środków Gminy Sierakowice.

„Gòdë na Kaszëbach” były doskonałą okazją, aby poczuć atmosferę nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, a każdy mógł – zgodnie z zapewnieniami organizatorów – znaleźć „coś dla oka, coś dla ciała i coś dla ducha”.

Tekst: AK

Foto: AK, fotografsierakowice.pl

Składamy z serca płynące podziękowania za ufundowanie nagród dla grup kolędniczych biorących udział w XXVIII Prezentacjach Zespołów Kolędniczych:

- Zarządowi Głównemu ZKP w Gdańsku
- Oddziałowi ZKP w Sierakowicach
- Starostwu Powiatowemu w Kartuzach
- Firmie Albatros z Mojusza
- Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu „ROLMAX” z Tuchlina
- Gościńcowi nad Słupią z Tuchlina
- Zakładowi Dekarskiemu z Puzdrowa

*Wama i dziecióm Bòże dój zdrowié
Ò jegò taskach niech sã wszëden dowié
Niech całé te chëcze
Bóg w swòji mò pieczę*

Dyrekcja i pracownicy
Gminnego Ośrodka Kultury w Sierakowicach

GOK
SIERAKOWICE

Niezapomniany prezent

Rozmowa z Panią Hannelore Choszcz

Pani Halinko! Przyznam, że pewnym zaskoczeniem była dla mnie wiadomość, że Pani prawdziwe imię brzmi Hannelore, a nie Halina, jak wszyscy zwracają się do Pani.

Urodziłam się w czasie okupacji. Nie potrafię powiedzieć, jakie motywy zdecydowały, że mama dała mi niemieckie imię. Jest to rzadkie imię, a w naszym powiecie nie ma drugiej osoby o takim imieniu.

Czy pozwoli Pani, że będę zwracać się do Pani tak jak dawniej i jak wszyscy, czyli Pani Halinko?

Oczywiście, bardzo proszę! Nigdy nie obnosiłam się z moim metrykalnym imieniem ani nie korygowałam ludzi, którzy mówili inaczej.

Na ostatnim zebraniu Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koła w Sierakowicach (1 września br.), gdy rodzina pana Zygmunta Kwidzińskiego zawiadomiła, że dotychczasowy przewodniczący Koła jest obłożnie chory i stan zdrowia nie pozwala jemu nadal pełnić tej funkcji, zaproponowano Panią na funkcję przewodniczącej Koła Kombatanów. Stanowczo broniła się Pani przed tym wyborem. Czy zechce Pani powiedzieć, dlaczego nie była przekonana do akceptacji tej decyzji?

Zupełnie nie widziałam siebie w tej roli. Propozycja była dla mnie całkowitym zaskoczeniem. Nikt wcześniej ze mną nie rozmawiał o powierzeniu mi tej funkcji. Blokowało mnie kilka barier, których pokonanie wydawało mi się ponad moje siły. Nigdy w życiu żadnych funkcji społecznych czy zawodowych nie pełniłam. Miałam poczucie, że nie podołam zadaniom, przed którymi stanę. Kombatanicy uczestniczą w obchodach świąt państwowych i kościelnych, a ja jestem zapracowaną kobietą. Czy znajdę zawsze czas na reprezentowanie i uczestniczenie w tych wydarzeniach? Miałam obawy. Związek Kombatanów to depozytariusz historii, nie tylko tej historii powszechnej, ogólnopolskiej, ale głównie naszej – lokalnej, najbliższej nam. Wiąże się z tym uczestnictwo w lekcjach historii z młodzieżą, troska o mogiły i pomniki, pamięć o poległych, o bohaterach i ofiarach; troska, aby nie umarła pamięć o ludziach i wydarzeniach; także troska o rodziny kombatanów, szukanie pomocy dla nich i ewentualnego wsparcia. Kombatanicy - mało o sobie piszemy i mówimy, a i w środowisku niewiele o nas wiemy. Zadań jednak jest sporo i choć kobietom nie wypomina się wieku, to ząb czasu nas nie oszczędza. Dokuczają nam niedomagania i choroby, ubywa sił, co niejednokrotnie wyłącza nas z życia społecznego. Stąd moje wahanie.

Dała się jednak Pani przekonać do objęcia funkcji przewodniczącej Koła, a uczestnicy zebrania jednomyślnie przegłosowali Pani kandydaturę. Gratulacje! Czy zechce Pani podzielić się z czytelnikami swoimi przeżyciami z czasów okupacji?

Wolałabym nie wspominać tego co smutne, przykre i bolesne. Chętnie opowiedziałabym o Sierakowicach, jak piękniały na moich oczach, jak się rozwijały, jakim transformacjom ulegały. Pracowałam do 1978 roku w kawiarni „Maleńka” i zawodowo związana byłam z Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”. Pracowałam do urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. Później wróciłam do pracy, ale jako ekspedientka w sklepie nabiałowym. Chętnie o tych czasach opowiem.

Rozumiem Pani opory, ale może uda mi się Panią namówić choć na kilka zdań wspomnień z czasów wojny?

Pani Halinka głęboko westchnęła, jakby zbierała siły do dźwignięcia wielkiego ciężaru. W jej głosie zginęła poprzednia radość i spontaniczność. Po chwili milczenia powiedziała - Smutku na świecie jest tak dużo, czy ma sens przywoływanie bolesnych wspomnień? Czy ludzie będą chcieli o tym czytać?

Zapewniam, że tak!

Urodziłam się w czasie wojny w 1943 roku w Poznaniu i jestem dzieckiem wojny. Byłam niemowlakiem w czasie okupacji. Nie doświadczyłam tragedii obozowych i właściwie nie mam żadnych wspomnień wojennych, ponieważ byłam zbyt mała. W czasie wojny moja mama była salową w szpitalu. Zajmowała się mną pośpiesznie, między jednym dyżurem a drugim – ciągle w biegu. Okrucieństwa wojny doświadczyłam w ten sposób, że zabrała mi ojca, który zginął na wojnie. Pamiętam jednak koniec wojny, zwycięstwo nad Niemcami, dzień wolności. Ludzi ogarnął taki entuzjazm i niebywała radość, że śpiewali, krzyczeli z radości, rzucali się sobie na szyję, ściskali i obejmowali. Było to niezwykle. Ktoś dał mi małą chorągiewkę z gołąbkami. Pamiętam, że cieszyłam się niesamowicie, bardziej tą chorągiewką niż świadomością wolności ojczyzny. Biegałam, podskakiwałam, wymachiwałam tą chorągiewką, pokazywałam ją ludziom jako niezwykle podarunek. To wspomnienie tkwi wyraźnie w mej pamięci. Nigdy więcej nie spotkałam tak szalenie radosnych, spontanicznych i szczęśliwych ludzi. Nigdy nie widziałam takiej euforii.

Radość wyzwolenia spod okupacji szybko minęła. Należało zmierzyć się z wolnością.

Trudno było odnaleźć się w nowej rzeczywistości – w powojennej zawierusze i chaosie społecznym. Przez Polskę przewijała się lawina uchodźców. Wszyscy szukali miejsca dla siebie do lepszego i bezpiecznego życia i do pracy. Mama także



OKNA, DRZWI, FASADY
z PCV, aluminium i drewna



FU Malek
Sierakowice, ul. Kartuska 13
Tel. 604 663 190
604 215 823
586 847 160
Ludwik.malek@wp.pl

Usługi Koparko-ładowarka

- wykopy
- zasypy
- wymiana gruntu
- transport kruszyw (żwir, piasek, gruz)

tel. 533 665 547, 507 057 883





opuściła Poznań i wyemigrowała pod Kwidzyn. Z majątków ziemskich utworzono pegeery, a w budynkach dworskich tworzone biura lub mieszkania dla ważnych osób.

Ja z mamą dostałyśmy pokój w pegeerowskim baraku. Pamiętam, że zimą było tam tak zimno, że woda zamarzała w wiadrze, a wiatr przez szpary w oknach i ścianach wdmuchiwał śnieg do środka. Poranek rozpoczynał się od wymiatania śniegu z parapetu i podłogi. Jako małe dziecko chciałam widywać mamę wesołą i uśmiechniętą, pragnęłam aby brała mnie na ręce i bawiła się ze mną. Niestety, mama pracowała od wczesnego świtu do późnej nocy i to siedem dni w tygodniu. Czasami miewała wolną niedzielę i wtedy cieszyłam się, że jest ze mną.

Często widywałam mamę smutną i zrezygnowaną. W takich chwilach wyjmowała jedyną fotografię mojego ojca i długo się w nią wpatrywała. Mojego ojca znałam z tej jedynej fotografii.

Przypuszczam, że mama akceptowała swój trudny los. Ja natomiast czułam się nieszczęśliwa. Jako kilkuletnie dziecko czułam się osamotniona, odrzucona, wyśmiewana przez inne dzieci, nieakceptowana. Czułam się źle!

Przed zimnem i dokuczliwymi dziećmi chowałam się w oborze. Mama znajdowała mnie śpiącą, przytuloną do ciepłego boku krowy lub do psa w budzie. W tych miejscach było cieplej niż w naszym baraku. Zwierzęta były dla mnie przyjaźniejsze niż ludzie i dzieci.

Kiedyś w odwiedziny do córki, żony jednego z ważnych w pegeerze kierowników, przyjechała pani Rozalia. Gdy mnie zobaczyła, powiedziała mojej mamie, że potrzebuje kogoś do pomocy w gospodarstwie. Ponieważ mama nie mogła poświęcić mi tyle czasu, ile powinna i tyle troski, i opieki, ile potrzebowało siedmioletnie dziecko – zgodziła się oddać mnie pani Rozalii. Jakże boleśnie przeżyłam to wydarzenie – czekała mnie rozłąka z mamą i żal do niej, że mnie oddaje komuś obcemu. Przed wyjazdem pani Rozalia zażądała, aby głowę ostrzyżono mi do skóry, bo przywłokę jej wszy. Jako siedmioletnia dziewczynka wyjechałam w nieznany mi świat.

Kolejny etap mojego życia jest jak bajka o Kopciuszku – Rozalia okazała się złą macochą. Nie potrafię określić jej wieku. Nie musiała być młoda, bo miała siwe włosy pokręcone trwałą ondulacją i dociekleńwie świdrujące spojrzenie. Zawsze dojrzała najmniejsze uchybienie. Nie miała łagodnego głosu ani przyjaznego tonu. Szturczała, poganiała, narzekała, upokarzała. Nie zwracała się do mnie po imieniu, ale wrzeszczała – gdzie łazisz ty czorcie ogryzły, czemu się lenisz ty czorcie ogryzły?! Schnell, szpiko... A ja biegłam od studni z wodą, która wylewała się z wiader zbyt dużych i zbyt ciężkich dla dziecka. Dziwnie tak jakoś gadała, ani po polsku, ani po kaszubsku, ani po niemiecku. Ten język ciotki, bo tak teraz nazywałam panią Rozalię, nie dziwił mnie. Rozumiałam jej ton i czułam, że jej słowa są złe i obraźliwe. To, że mówi na mnie „czort” – jakoś przyjęłam, ale dlaczego „ogryzły”? – tego nie pojmowałam.

Wraz z wiekiem przybywało mi obowiązków. Ponieważ byłam słaba, wątła i chorowita, do szkoły posłano mnie dopiero, gdy miałam 8 lat, a nie w siódmym roku życia, jak większość dzieci. Do moich codziennych obowiązków należało rozpalanie ognia pod kuchnią, karmienie świń, dojenie krów. W polu zbierałam kamienie lub kartofle. Miałam wyznaczone prace, które musiałam wykonać jeszcze przed pójściem do szkoły. Wstawałam o świcie. Po przyjściu ze szkoły także musiałam pracować w gospodarstwie. Na naukę i odrabianie lekcji nie miałam czasu.

Pewnego dnia, gotując karmę dla świń użalałam się psu Burkowi – jednemu przyjacielowi, jakiego miałam w gospodarstwie, a który kręcił się koło nóg – jak to niedobrze jest na

świecie. Ciotka, która cicho nadeszła, słyszała moje słowa i zaczęła krzyczeć – tak ci źle jest, a kto ci jeść daje?! Lepiej bym psu dała to, co ty zeżresz, bo on przynajmniej przydatny jest!

Gdy dojrzały czeresnie, a ciotka Rozalia szła w pole, przed wyjściem grabiła ziemię pod drzewem i chowała grabie, bym nie mogła podejść do drzewa i zerwać kilka czeresni, nie zostawiając śladu. Miałam kategorię zakaz zrywania i jedzenia czeresni. A one, dojrzałe i lśniące w słońcu, były takie apetyczne.

Gdy miałam 10 lat, zostałam przyjęta do pierwszej komunii świętej. W ten dzień odwiedziła mnie mama. Zapytała, jak mi tu jest? – odpowiedziałam, że ciotka bije, jeść nie daje i że źle mi jest i chcę jechać z nią. Mama powtórzyła to Rozalii, więc gdy tylko drzwi się za mamą zamknęły, ciotka wymierzyła mi siarczysty policzek krzycząc – było ci źle, to teraz będziesz miała lepiej!

Lubiłam chodzić na religię. Raz w tygodniu do szkoły w Szopie, gdzie się uczyłam, przyjeżdżał Ks. Edmund Tucholski. Z Sierakowic do Mojusza przyjeżdżał pociągiem, a w Mojuszu z dworca odbierał go gospodarz furmanką, saniami lub bryczką. Ksiądz mówił, że Bóg kocha wszystkich ludzi, a to znaczy, że kocha także mnie. Gdy o tym rozmyślałam, jakoś radośniej robiło się w sercu. Pytałam siebie i Boga – dlaczego nikt mnie nie kocha? Dlaczego nikt nie wymawia z życzliwością mojego imienia? Dlaczego Rozalia nie woła mnie po imieniu, tylko obraźliwym przezwiskiem?

W wieczornych modlitwach użalałam się Bogu wołając: ratuj mnie!, Boże pomóż!, nie wytrzymam dłużej!

Gdy któregoś sierpniowego, upalnego dnia ciotka pojechała do miasta, ja siedziałam nad głęboką glinianką z wodą i odmawiałam różaniec. „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.” Nagle w mojej głowie zrodziła się myśl – tak, nadeszła godzina mojej śmierci! Nikogo nie obchodzi, nikt nie będzie po mnie płakać, może nawet się ucieszą, że mnie nie ma? A może ciotka będzie miała wyrzuty sumienia?

Skoczyłam do głębokiej glinianki z wodą. Nie pamiętam w jaki sposób znalazłam się z powrotem na trawie. Prychałam, kaszlałam, plułam wodą, dzwoniło mi w uszach. Nie mogłam pojąć, jak udało mi się wydostać na wysoki i stromy brzeg glinianki. To cud! Znak, że muszę żyć! Bóg mnie kocha – pomyślałam wpatrując się intensywnie w słońce.

Myśl, że muszę się uwolnić od ciotki już mnie nie opuszczała. Przed Wigilią Bożego Narodzenia w 1958 roku ciotka wysłała mnie do sąsiadki po blachę do pieczenia. Gdy wróciłam, ciotka wymierzyła mi policzek wykrzykując – Gdzie tak długo byłaś ty czorcie ogryzły? Ten policzek przelał kielich mojej gorczy. To był piątek. Tego samego dnia posprzątałam pokój, postawiłam buty na progu i spojrzałam na zegar. Była godzina 19.50. Na progu położyłam karteczkę – „Zostańcie z Bogiem. Już tu nie wrócę”. Udałam się, w śnieżny i zimny wieczór, do mojej koleżanki Renaty, mieszkającej za górką po sąsiedzku. Usiadłyśmy u niej i zastanawiałyśmy się, co mam dalej robić? Gdzie się ukryć przed ciotką Rozalią? Dokąd pójść? Do naszych rozmów dołączyła matka Renaty, tak we trzy, do późnych godzin nocnych,



rozważałyśmy plan mojej ucieczki. Renata z mamą doszły do wniosku, że nie mogę u nich przenocować, bo jak Rozalia z mężem będą mnie szukać, to najpierw przyjdą do najbliższych sąsiadów i wezmą mnie z powrotem. Dlatego wpadły na pomysł, abym przenocowała u zamężnej siostry Renaty mieszkającej w Szopie. Tak zrobiłam. Jeszcze tej nocy poszłam do siostry Renaty, która na samodzielną drogę dała mi 50 złotych i jakieś ubranie. Skoro świt, pierwszym pociągiem przyjechałam do Sierakowic.

W Sierakowicach znalazłam tylko mojego katechetę, ks. Edmunda Tucholskiego, który budził moje zaufanie. Tylko jemu ufałam. W szkole, w wolnej chwili pytał się jak mi idzie, okazywał mi troskę i zainteresowanie. Dostrzegał, że ze zmęczenia zasypiałam na lekcjach, głowa mi spadała na klatkę piersiową, że nie zawsze miałam lekcje odrobione, że chodziłam bardzo biednie ubrana. Był dobrym i wrażliwym kapłanem. Wiedziałam, że jest jedynym człowiekiem, który zna moją trudną dolę i robi wszystko, aby mi pomóc. Niestety, w Wigilię Księdza Tucholskiego na plebanii nie zastałam. Moje plany i nadzieje spłonęły w zarodku. Nikogo tu nie znałam. Błakałam się bez celu po ulicach Sierakowic. Siarczyści mróz przeszywał mnie do szpiku kości. Byłam mokra od padającego śniegu. Na sobie miałam cienką kurtkę i gumki na nogach. Czułam głód. Weszłam do piekarni. Pociągnął mnie tam niezwykle zapach pieczywa i ciepło tego pomieszczenia. Stał tam gorący piec kaflowy, a przy nim ławka. Kupiłam bułkę, którą łapczywie zjadłam na ulicy. Przez chwilę stałam przed sklepem z zabawkami. Tyle pięknych rzeczy w życiu jeszcze nie widziałam. Później dowiedziałam się, że był to sklep państwa Kaliszewskich. Z nieśmiałością wszedłam do domu towarowego. Tam także było ciepło i przytulnie. W żeliwaku palił się wesoło ogień. Chodziłam bez celu po Sierakowicach, oglądałam okna wystawowe w sklepach. Po jakimś czasie ponownie poszłam na plebanie zapytać o Ks. Tucholskiego, ale jeszcze go nie było. Straciłam wszelką nadzieję. Gdy ponownie wróciłam do piekarni, ekspedientka zapytała mnie, czy czekam na kogoś? Zaprzeczyłam. Zrobiło się południe. Już wszystkie wystawy obejrzałam po kilka razy. Ekspedientki zaczęły spoglądać na mnie z niepokojem i ciekawością. Jakaś obca dziewczyna, nie widomo czego chce, na kogo czeka, błąka się bez celu.

Ekspedientki z domu towarowego zaczęły się naradzać jak mi pomóc. Mówiły półgłosem, że nie można mnie tak zostawić, bez dachu nad głową, w mroźny dzień i w dodatku w Wigilię. Widząc ich spojrzenia zrozumiałam, że muszę wrócić do mojej koleżanki Renaty.

W sklepie piekarniczym ekspedientką była pani Irena Roszkowska. Gdy zadała mi pytanie czy czekam na kogoś, albo czy ktoś po mnie przyjdzie – nie miałam odpowiedzi na te pytania. Zabrakło mi nadziei i sił. Wybuchnęłam do tej pory powstrzymanym płaczem. Zdążyłam wybełkotać drżącymi od zimna wargami i przez łzy: szukam domu!

Trwało to chwilę. Potem wszedł do sklepu mężczyzna, pan Józef Kiedrowski. Zdecydowanie i stanowczym głosem oznajmił, że zabiera mnie do siebie. Dodał, że w taki ziąb i w Wigilię nawet psa nie zostawiłby na dworze. Nie wahał się i nie zastanawiał. Nie zadawał mi zbędnych pytań. Byłam jemu wdzięczna, że nie muszę nic tłumaczyć, ponieważ nie miałam już sił cokolwiek wyjaśniać. Szłam posłusznie z tym mężczyzną, chlipiąc od płaczu i kataru. Resztą sił dotarłam do mieszkania państwa Kiedrowskich. Nie szliśmy daleko, ponieważ państwo Kiedrowscy wynajmowali mieszkanie na ulicy Słupskiej u państwa Marcińskich. Pan Józef kazał mi zaczekać w pokoju, a sam wszedł dalej do kuchni i rozmawiał ze swoją żoną. Serce waliło mi jak młotem. Myślałam, że wszystkie kobiety są jak ciotka Rozalia, więc za chwilę usłyszę wrzask –

wyноś się ty darmozjadzie!

Ku mojemu zaskoczeniu z pokoju wyszła żona pana Józefa i ciepłym głosem powiedziała: no tak dziecko, zostaniesz z nami. Jakże wdzięczna byłam tej kobiecie za jej dobre serce.

Józef Kiedrowski był piekarzem. Miał ośmioro dzieci. Ku mojemu zdziwieniu przy stole wigilijnym znalazło się miejsce także dla mnie, a nie, jak u ciotki Rozalii, na stołku w kącie kuchni.

Cała rodzina dzieliła się ze mną opłatkiem, zachęcali do jedzenia, a potem śpiewaliśmy kolędy – wspólnie, jak jedna rodzina. Największą niespodzianką był prezent, który czekał dla mnie pod choinką. Dostałam całkiem nowe laczki beżowe w brązową kratę. Były przepiękne, a ja z radości miałam ochotę skakać pod sufit. Po raz pierwszy w życiu dostałam prezent i po raz pierwszy dostałam coś całkiem nowego, nienoszonego. Była to moja najpiękniejsza i najradośniejsza w życiu Wigilia.

Wkrótce, dzięki wstawiennictwu mojego katechety księdza Edmunda Tucholskiego, zaopiekowali się mną państwo Helena i Stanisław Grzenkowiczowie. Niebo się przede mną otworzyło! Nie wyobrażałam sobie, że mogą istnieć tak dobrzy ludzie i taka wspaniała rodzina. Nazywali mnie przyszywaną córką i tak się rzeczywiście czułam.

W Sierakowicach znalazłam się w wieczór wigilijny 1958 roku i mieszkam tu do dnia dzisiejszego.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Maria Karolak
Foto: z archiwum Hannelore Choszcz

Reklama **4** YOU

branding & design

EST. 2008



ZDOLNI TWORZĄ!

INNOWACYJNE DZIAŁANIA MARKETINGOWE & PRODUKCJA REKLAM

tel. 58 782 44 99 www.r4y.pl

Wspomnienie o Zygmuncie Kwidzińskim – prezesie zarządu sierakowickiego Koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych

Zygmunt Kwidziński urodził się 30 kwietnia 1931 r. w chłopskiej rodzinie osiadłej na wybudowaniach Kamienicy Królewskiej. Jego rodzice Jan i Klara z domu Pioch mieszkali pierwotnie w Paczewie. W okresie międzywojennym kupili dość spore gospodarstwo rolne, które później odziedziczyli dwaj z ich synów: Zygmunt i Edmund. Reszta rodzeństwa wybrała inne zawody i zamieszkała poza Kamienicą. Zygmunt przez całe życie był związany z pracą w gospodarstwie rolnym: najpierw rodziców, a później własnym.

W czasie II wojny światowej ojciec Zygmunta związał się z partyzantami Gryfa Pomorskiego. W jego gospodarstwie, położonym w pobliżu starego kompleksu leśnego, partyzanci zbudowali bunkier. W styczniu 1944 roku, na skutek prawdopodobnego donosu, doszło do wykrycia bunkra i w efekcie do zamordowania Jana Kwidzińskiego i Bernarda Michałko. Po tej akcji rodzina Kwidzińskich została wysiedlona z gospodarstwa. Zygmunt jako nastoletni chłopiec ukrywał się u rodziny Labudów w Nowalczysku. Tam doczekał końca wojny.

Mając 30 lat ożenił się z Wandą Kostuch z Ciechomia. Ich ślub odbył się 13 listopada 1961 r. Małżeństwo doczekało się czwórki dzieci: Mariana, Gabrieli, Bogusławy i Kazimierza. Gospodarstwo po Zygmuncie przejął syn Marian wraz z żoną Teresą.

Gdy zostało zorganizowane w Sierakowicach koło ZBoWiD, głównie za sprawą Jana Rychara, Zygmunt wstąpił w szeregi tej organizacji. Został wybrany do zarządu Koła. Pełnił funkcję zastępcy prezesa do spraw historycznych. Tę funkcję pełnił także po zmianie nazwy na Związek Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Po śmierci prezesa Antoniego Tredera Zygmunt został wybrany prezesem Koła i pozostał na tym stanowisku do nowych wyborów Zarządu Koła w dniu 1 września 2017 r.

Wiosną br. poważnie zachorował i do zdrowia już nie powrócił. Zmarł 15 października 2017 r.

*Józef Klasa
Foto: Maria Karolak*

XV Gminny Konkurs Pisania w Języku Kaszubskim

Właśnie minęło piętnaście lat od momentu, kiedy Zarząd sierakowickiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego wyszedł do środowiska z inicjatywą organizowania konkursu pisania własnych tekstów w języku kaszubskim. Pomysłodawcą tej idei był Tadeusz Bigus, który patronuje przedsięwzięciu od początku.

Okazuje się, że pomysł spotkał się z szerokim odzewem gminnych szkół, których uczniowie podejmują corocznie wyzwanie i licznie stawiają się podczas każdej z kolejnych edycji.



Tadeusz Bigus, pomysłodawca konkursu, z uczestniczkami

Środowisko kaszubskie nie narzeka na brak ofert konkursowych, średnio w każdym roku szkolnym jest to około 10-12 obszernych tematycznie konkursów (są tu: Konkurs Ortograficzny Dyktando Kaszubskie, Przegląd Zespołów Kolędniczych, Konkurs Recytatorski Wierszy i Fraszek Ewy Warmowskiej, Konkurs Bělněgo Czětaniō, Konkurs Wiedzy o Regionie, Konkurs Recytatorski



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczestników XV edycji Konkursu

Rodnô Mòwa, Przegląd Teatrów Szkolnych „Kaszëbskô Bina”, Konkurs Prozatorski, Konkurs na własną poezję, Konkurs Pieśni Jana Trepczyka, Kaszëbsczé spiéwë), każdy z nich wymaga solidnego, często kilkumiesięcznego przygotowywania. W tę ofertę na stałe wpisuje się też w Gminie Sierakowice Konkurs Pisania własnego tekstu na zadany temat. Oprócz wyżej wymienionych są też liczne inne konkursy, do których uczniowie chętnie przystępują, nie szczędząc sił i zapału, a nauczyciele solidnej i wytrwałej pracy.

Dosyć okrągła, bo już piętnasta edycja Konkursu Pisania w Języku Kaszubskim miała miejsce 27 XI 2017 r. w siedzibie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Sierakowicach, dawnego Gimnazjum, w którym uczestnicy tego przedsięwzięcia są mile goszczeni od samego początku. Gospodarze nie tylko udzielają miejsca, ale też czynnie wspierają wszystkie organizacyjne poczynania.



Praca w toku

W tegorocznych eliminacjach Konkursu wzięło udział 29 uczniów: 12 uczniów szkół podstawowych (z 4 szkół: Gowidlino, Mojsz, Sierakowice SP Nr 1, Sierakowice SP Nr 2); 12 uczniów klas gimnazjalnych (z Sierakowic, Gowidlina, Tuchlina, Kamienicy Królewskiej); 5 uczniów szkół ponadgimnazjalnych (z ZSP w Sierakowicach).



Komisja czywa

Tradycją jest, iż uczniowie opracowują w ciągu godziny zegarowej jeden z trzech zaproponowanych do wyboru tematów, piszą wypracowanie i cierpliwie oczekują w swoich szkołach na przyjazd przedstawicieli ZKP z dobrą nowiną i nagrodami. Jury XV edycji Konkursu w składzie: Joanna Lejk, Danuta Pioch, Kazimierz Breza oceniło 5 grudnia 2017 roku prace i przyznało następujące lokaty:

Szkoły Podstawowe:

I miejsce – Patrycja Penk, SP Nr 2 w Sierakowicach
 II miejsce – Marta Mielewczyk z SP w Gowidlinie
 III miejsce – Karolina Miotk z SP w Mojszu
 wyróżnienie – Kinga Sychta z SP w Mojszu
 wyróżnienie – Amelia Formela z SP w Gowidlinie
 wyróżnienie – Paweł Kotłowski z SP Nr 1 w Sierakowicach

Klasy gimnazjalne:

I miejsce – Hubert Leszczyński, SP w Kamienicy Królewskiej
 II miejsce – Julia Krause, SP w Kamienicy Królewskiej
 III miejsce – Roksana Lejk, SP w Kamienicy Królewskiej
 wyróżnienie – Amelia Penk, SP Nr 2 w Sierakowicach
 wyróżnienie – Piotr Olszewski, SP w Tuchlinie

Szkoły ponadgimnazjalne:

I miejsce – Magdalena Cichosz, ZSP w Sierakowicach
 II miejsce – Karolina Szczypior, ZSP w Sierakowicach
 III miejsce – Klaudia Głodowska, ZSP w Sierakowicach



Przedstawicielki ZSP w Sierakowicach
 z koordynatorką Mariolą Leszczyk

Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia przedstawiciele ZKP zawitają w szkołach, by obdarować najlepszych ciekawymi i wartościowymi nagrodami. Laureatom gratulujemy i zapraszamy wszystkich za rok na kolejną edycję Konkursu.

Danuta Pioch





Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



**BIBLIOTEKA
NARODOWA**



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Biblioteka Publiczna Gminy Sierakowice otrzymała w 2017 roku dofinansowanie w wysokości 10.200 zł na zakup nowości wydawniczych. Zakup książek zrealizowano ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Wśród zakupionych 471 książek znalazły się powieści obyczajowe,

sensacyjne, historyczne oraz klasyka literatury pięknej polskiej i obcej. Ta część zakupionych książek stanowiła 46% (217 woluminów). Książki dla dzieci w ilości 193 woluminów stanowiły 41% zakupionych egzemplarzy. Pozostałe 13% (61 woluminów) to głównie książki dotyczące historii Polski i historii powszechnej, reportaże, biografie, wspomnienia itp. Wyboru literatury dokonano na podstawie analizy zainteresowań czytelników oraz stanu księgozbiorów Biblioteki w Sierakowicach i Filii w Gowidlinie.

Nadesłane

Jesienno-zimowe spotkania w Bibliotece w Sierakowicach i Filii w Gowidlinie

W ramach współpracy z gminnymi placówkami oświaty Biblioteka w Sierakowicach zorganizowała w okresie jesienno-zimowym cykl zajęć, które miały na celu promowanie czytelnictwa wśród dzieci z klas I-III i przedszkolaków. Odwiedzili nas uczniowie z Sierakowic, Tuchlina, Lisich Jam oraz przedszkolaki z Łysniewa i z Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach. Fotorelacje z każdego spotkania znajdują się na stronie biblioteki bibliotekasierakowice.pl, w zakładce DLA DZIECI – GALERIA ZDJĘĆ. Filia w Gowidlinie również promuje czytelnictwo wśród dzieci, organizując w każdy piątek „Bajkowe Spotkania”, a także zajęcia biblioteczne dla uczniów szkoły podstawowej. Zdjęcia z tych spotkań można oglądać na stronie biblioteki w zakładce DLA CZYTELNIKÓW – GALERIA ZDJĘĆ.



MAŁENSTWA - Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach



BRATKI - Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach



MISIE - Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach



KRÓLICZKI - Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach



TYGRYSKI - Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach



STOKROTKI - Samorządowe Przedszkole w Sierakowicach



Klasa II b SP z Gowidlina na spotkaniu w Filii



PRZEDSZKOLAKI z Łyśniewa



Klasa II SP z Tuchlina



Klasa III SP z Lisich Jam



Klasa III A SP nr 1 z Sierakowic



Klasa III SP z Tuchlina



Klasa 0 SP z Tuchlina



Mikołajki w Ośrodku Rewalidacyjno-Wychowawczym w Szklanej

Grudzień to czas oczekiwania na święta Bożego Narodzenia oraz wizyty św. Mikołaja. W naszym Ośrodku Mikołajki odbyły się 6 grudnia. Tego dnia podczas uroczystości dzieci wysłuchały krótkiej historii dotyczącej postaci św. Mikołaja, a następnie uczestniczyły w różnych konkursach i zabawach, np. ozdabiając pudełka na prezenty, wykonując łańcuch na choinkę, odgadywając zagadki czy też malując postać Mikołaja z zawiązanymi oczami. Świetną atrakcją była „walka na śnieżki” po-



między dwiema grupami wychowanków, która wyzwoliła w dzieciach dużo energii i radości. Oczywiście wszystkie dzieci czekały na nadejście św. Mikołaja, który niebawem przybył i obdarował wychowanków prezentami. Zanim pożegnał się z nami obiecał, że za rok znów wróci tu z upominkami. Ten dzień przyszedł jak piękny sen, szybko i w porę, lecz z rana nie wieczorem...

Edyta Treder, foto: nadesłane

ZAPRASZAMY DO ORSZAKU TRZECH KRÓLI Sierakowice, 6 stycznia 2018



ORSZAK TRZECH KRÓLI

W programie:

15:00 Koncert w Kościele p.w. św. Jana Chrzciciela w Sierakowicach

15:45 Zbiórka kolędników na parkingu przy kościele p.w. św. Jana Chrzciciela w Sierakowicach

16:00 Przemarsz orszaku ulicami Sierakowic (ulicą Kartuską, Lęborską do ronda, następnie do Ołtarza Papieskiego).

16:30 Zakończenie Orszaku przy źróbku

Zapraszamy całe rodziny, zespoły i chóry do wspólnego kolędowania.
Mile widziane przebrania.

GOK
sierakowice

SOB
Bank Spółdzielczy
w Sierakowicach

bat

Centrum Handlowe
expert

GOSZ
UBOJNIA DROBNA

IN-BUL

MS

Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji
Sp. z o.o. w Sierakowicach

Skibiniaki



UBEZPIECZENIA

Sierakowice, ul. Lęborska 13
tel. 58 684 63 29, kom. 691 720 935

UBEZPIECZENIA
LUARKO

Szczęśliwe przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach

Z okazji Dnia Pluszowego Misia przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach odwiedziły Bibliotekę Publiczną Gminy Sierakowice. Panie bibliotekarki przygotowały fantastyczne zajęcia literackie. Dzieci miały okazję wcielić się w rolę bibliotekarzy, wybrały się też w podróż do krainy Kubusia Puchatka, gdzie wykonywały ciekawe zadania. Dzieci pełne radości wróciły do przedszkola, gdzie jeszcze długo opowiadały o zapracowanych bibliotekarkach.

Grono pedagogiczne Samorządowego Przedszkola w Sierakowicach oraz wychowankowie składają serdeczne podziękowania Pani dyrektor Joannie Telega, za współpracę oraz przygotowanie zajęć bibliotecznych dla naszych przedszkolaków.



W kolejnym tygodniu bardzo uroczystie obchodziliśmy Dzień Pluszowego Misia. Duże, małe, kolorowe, puchate i mięciutkie - pluszowe misie opanowały nasze przedszkole. Tego dnia każde dziecko przyszło do przedszkola ze swoim najlepszym przyjacielem – Misiem, wszystkie były piękne i wyjątkowe. Uroczysty dzień rozpoczął się od przedstawienia przyniesionych pluszaków. Przedszkolaki zostały zaproszone do wspólnej zabawy w misiowej krainie. Poznały historię święta, bawiły się przy piosenkach: „Misie szare”, „Jadą, jadą misie”. Dla dzieci w tym dniu w przedszkolu przygotowano wiele atrakcji: zabawy ruchowe i plastyczne, zgadywanki, śpiewanie piosenek, misiowe tańce, a także poczęstunek. Ten dzień w przedszkolu pełen był uśmiechu oraz wspólnej zabawy, jednak najwięcej radości sprawił dzieciom sam fakt zaprezentowania swojego misia kolegom i możliwość zabawy z pluszakiem.





Wyjątkowy był również dzień 6 grudnia, kiedy to do naszego przedszkola zawitał Święty Mikołaj w towarzystwie elfów. Wszystkie grupy zaprezentowały Mikołajowi wiersze lub piosenki. Każde dziecko miało okazję porozmawiać z wyjątkowym gościem. To było wspaniałe spotkanie, któremu towarzyszyła muzyka akordeonu na żywo. Po spotkaniu z Mikołajem starsze dzieci mogły uczestniczyć w ZABAWIE PRZY CHOINCE, zorganizowanej przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Przedszkolaki ozdabiały choinkę własnoręcznie przygotowanymi dekoracjami i przekazały ją jednemu z lokalnych przedsiębiorców, który był sponsorem tegorocznego wydarzenia mikołajkowego w Sierakowicach. Niestety pogoda nieco pomieszała nam szyki, tym bardziej wielkie brawa należą się dyrektor GOK Pani Irenie Kulwikowskiej. Wydarzeniom mikołajkowym towarzyszyła TVP3 Gdańsk.

Dziękujemy również dyrektorom: Pani Krystynie Formela i Panu Grzegorzowi Machola oraz nauczycielom: Pani Aleksandrze Labuda i Panu Adamowi Kwidzińskiemu, a także uczniom z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i Branżowej Szkoły I stopnia w Sierakowicach za pomoc w zorganizowaniu wyjątkowych uroczystości mikołajkowych.





Ewa Keller i Katarzyna Formela
Foto: nadesłane

Święty Mikołaj w Chatce Puchatka

*„Kochany Mikołaju,
potem pod choinką
siądziesz razem z nami,
też swój prezent znajdziesz
w koszu z paczuszkami....”*

Tak śpiewały dzieci w Przedszkolu „Chatka Puchatka” w oczekiwaniu na spotkanie ze Świętym Mikołajem.

Wizyta świętego Mikołaja w naszym przedszkolu to jeden z najbardziej oczekiwanych przez dzieci dni w ciągu roku. Przygotowują się do niego starannie. Każda grupa wykonuje bardzo ciekawe prace plastyczne płaskie i przestrzenne, na których oczywiście króluje Mikołaj. Różnorodne techniki sprawiają, że każda praca jest oryginalna i ciekawa.

Oprócz ćwiczenia zdolności plastycznych przedszkolaki uczą się piosenek i wierszyków, które będą mogły zaprezentować przed tak wyjątkową osobą. Dzieci uwielbiają te przygotowania i mimo że zajmują im one wiele czasu, robią to z wielką przyjemnością.

Nadszedł wreszcie długo oczekiwany dzień. Wszystkie dzieci już od samego rana z wielką niecierpliwością spoglądały na

drzwi, nasłuchiwały „Mikołajowych” dzwoneczków.

Święty Mikołaj nie zawiódł dzieci i nie kazał długo na siebie czekać. Już od samego rana zawitał do naszego Przedszkola „Chatka Puchatka”.

Wszystkie przedszkolaki bardzo przeżywały to spotkanie. Na niejednej twarzy można było zobaczyć wielką radość i podekscytowanie, a na innych niepewność, obawę, a nawet lęk. Przedszkolaki dzielnie zaśpiewały przygotowane piosenki, wyrecytowały wierszyk, rozmawiały z Mikołajem, opowiadały o zabawach w przedszkolu i oczywiście chwaliły się, że są bardzo grzeczne. Mikołaj wręczył każdemu dziecku wspaniałą kolorowankę, a także zabawki: klocki, auta, kuchnię, puzzle, którymi dzieci mogą się bawić w swoich salach.

Zdjęcia zrobione z Mikołajem będą wspaniałą pamiątką tego spotkania.

Dzieci długo wspominały ten dzień, dzieliły się wrażeniami, ponownie oglądały prezenty, zerkwały przez okno z nadzieją, że jeszcze raz zobaczą naszego gościa i pomachają mu na pożegnanie.

Kamila Kolke
Foto: nadesłane





Inauguracja powiatowego programu „Bezpieczne Życie” w Szkole Podstawowej im. ks. Anstazego Sadowskiego w Lisich Jamach

W dniu 8 listopada 2017 roku w naszej szkole odbyła się uroczysta inauguracja programu edukacyjnego „Bezpieczne Życie”, realizowanego w powiecie kartuskim. Program polega na szkoleniu dzieci w wieku od 4 do 10 lat w zakresie bezpieczeństwa. Pilotowany jest przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, natomiast w powiecie kartuskim realizowany jest przez Komendę Powiatową PSP, przy współpracy 19 szkół



podstawowych. W roku szkolnym 2017/2018 programem objętych będzie ponad 750 dzieci. Program podzielony jest na trzy bloki poświęcone zagadnieniom związanym z bezpieczeństwem: „Odnaleźć Zgubka”, „Bezpieczny Dom” i „Przygody Ognika”. Najmłodsi m.in. poznają zasady zachowania się w sytuacjach różnych zagrożeń, w przypadku zgubienia się, dowiedzą się też jak wezwać pomoc.

Pani dyrektor Aleksandra Dąbrowska-Konkol przywitała wszystkich zebranych gości, wyrażając zadowolenie z tego, że to właśnie nasza placówka została wytypowana do przygotowania pierwszego spotkania rozpoczynającego realizację tegoż programu. W uroczystości udział wzięli: st bryg. Piotr Socha –

zastępca Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, st. kpt. Fryderyk Mach – zastępca Komendanta Powiatowego PSP



w Kartuzach, mł. bryg. Janusz Kobiela – Dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Kartuzach, Tadeusz Kobiela – Wójt Gminy Sierakowice, Cezary Sreberski – Główny Specjalista ds. Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Kartuzach, a także nauczyciele - koordynatorzy programu - z 19 szkół realizujących program.

Podczas uroczystości uczniowie klas II i III, pod kierownictwem pań: Danuty Klajn oraz Marii Klajn, przedstawili występ artystyczno-taneczny, w którym przypominali wszystkim zebranym, młodszemu i starszemu, o konieczności zachowania bezpieczeństwa podczas różnych życiowych czynności oraz przede wszystkim o prawidłowym zachowaniu podczas alarmowania służb ratowniczych. Mamy nadzieję, że realizacja programu „Bezpieczne Życie” wykształci w uczniach i w nas samych umiejętności, które pozwolą nam żyć bezpieczniej.

Maria Klajn
Foto: nadesłane

35. rocznica śmierci ks. Bernarda Sychty

25 listopada minęła 35. rocznica śmierci patrona Szkoły Podstawowej w Puzdrowie – ks. Bernarda Sychty. Z tej okazji uczniowie klasy VI przygotowali akademię, podczas której przypomnieli postać wielkiego Kaszuby. Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania kaszubskiego hymnu „Tam dze Wisła...”. Później przedstawiono prezentację o życiu i twórczości ks. Sychty, a na koniec zaprezentowano fragment dramatu literata z Puzdrowa pt: „Ostatnô Gwiondzka Mestwina”.

Mestwin II był ostatnim z książąt Pomorskich, który nie doczekawszy się potomstwa zmuszony był oddać ziemie Pomorza Gdańskiego pod władanie księcia wielkopolskiego Przemysława II. Targany wątpliwościami i zaniepokojony przyszłością tych ziem podpisał 15 lutego 1282 w Kępnie układ, na mocy którego po jego śmierci ziemie Pomorza Gdańskiego przechodzą pod panowanie księcia Wielkopolski.

W postać Mestwina wcieliła się Zuzanna Lemke z klasy VI. Rola była trudna, bo wymagała opanowania znacznej ilości tekstu i wygłoszenia monologu. Gratulujemy Zuzi pomysłu na postać i talentu.

E.M.

*Niech czas Wigilii i Świąt Bożego Narodzenia
spędzony w kochającym rodzinnym gronie,
z upragnionym gościem przy stole
i ze wspólnie śpiewanymi kolędami
obdarzy nas optymizmem, nadzieją, szczęściem, radością
i będzie odpoczynkiem od codziennego zgiełku.*

*Dyrekcja i pracownicy
Gminnego Ośrodka Kultury w Sierakowicach*



Realizacja „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa”

w oddziale przedszkolnym 3-5 latków Szkoły Podstawowej im. ks. Anastazego Sadowskiego w Lisich Jamach

O tym, że należy czytać dzieciom wiedzą wszyscy rodzice naszych przedszkolaków, dlatego wspólnie realizujemy to zadanie, rozwijając kompetencje intelektualne naszych dzieci. Systematyczne wprowadzanie dzieci w świat baśni, bajek i opowiadań uczy je samodzielnie myśleć, pomaga podejmować decyzje. Czytając dzieciom poszerzamy tematykę ich zainteresowań, oswajamy z językiem literackim, rozwijamy zdolność poprawnego wypowiadania się, komunikowania z drugą osobą. W książce opisane są historie w najróżniejszej postaci ze wszystkimi szczegółami, jednakże sam obraz lektury powstaje w głowie dziecka i u każdego z Maluszków będzie on zupełnie inny. Fantazjujemy, układamy różne zakończenia przedstawianej historii. Każde z dzieci na swój niepowtarzalny sposób „widzi”, wykorzystując swoją wyobraźnię, postaci z przedstawianego opowiadania. Zalet można by jeszcze wymieniać bardzo dużo. Wiedzę na ten temat wprowadziliśmy w czyn, włączając rodziców naszych uczniów, dlatego w piątek 1 grudnia odwiedziła nas przedszkolaków Pani „Bajka”, w którą wcieliła się mama Franka, Pani Agnieszka Meronk. Spotkanie było ciekawe, bo Pani Agnieszka solidnie przygotowała się do niego. Każde z dzieci otrzymało czarodziejską czapkę, która magicznie zabrała nas do świata bajek. Pani „Bajka” zapoznała nas z treścią lektury pt. „Moja pierwsza książeczka”, a cóż tam się takiego działo? Nie zdradzimy! Zachęcamy do zapoznania się z przygodami bohaterów.

Dzień 6 grudnia każdemu z nas, młodszemu i starszemu, kojarzy się z postacią Świętego Mikołaja. Również Nas odwiedził ten zacy gość, obdarowując przedszkolaków słodkościami, ponieważ przez cały rok byliśmy grzeczni, tak jak obiecywaliśmy rok temu. Po mikołajkowych niespodziankach nadszedł czas na drugą wizytę Pani „Bajki”. Tym razem w tę rolę wcieliła się mama Małgosi, Pani Katarzyna Damaszk, czytając nam o marzeniach dotyczących prezentu pod choinkę.

Jako wychowawca i pedagog bardzo dziękuję za zaangażowanie się rodziców w realizację Narodowego Programu Rozwoju Czytelności. Poprzez takie działania i wspólny wysiłek wspieramy rozwój naszych dzieci. Spotkania z Pa-



nią „Bajkę” pragniemy kontynuować przez cały rok szkolny. Możemy się też chwalić chętnymi rodzicami do pomocy w realizacji tego przedsięwzięcia.

Maria Klajn
Foto: nadešane

[illegible]

Zbiórka Bożonarodzeniowa „Polacy Kresowym Straceńcom”

Na przełomie listopada i grudnia uczniowie Szkoły Podstawowej w Gowidlinie, działający w Szkolnym Klubie Wolontariatu, włączyli się do ogólnopolskiej akcji charytatywnej: „Polacy Kresowym Straceńcom”. Do przygotowania paczek świątecznych przystąpiła większość społeczności szkolnej, przy dużym zaangażowaniu rodziców uczniów. Zebrane dary zostały przekazane na Białoruś, do polskich rodzin kombatantów z szeregów Armii Krajowej, z których większość młodzieńcze lata spędziła w niewoli okupanta sowieckiego (za walkę o niepodległość Polski) w okrutnych warunkach łagrów syberyjskich. Społeczna akcja zbiórki darów objęta została Honorowym Patronatem Pomorskiego Kuratora Oświaty. Uczniowie przystępując do akcji w tak szczytnym celu dali wyraz dobroci serca oraz patriotyzmu.

Alicja Dyszer
Foto: nadesłane



Deutsch? Warum nicht!

Kilka słów o spotkaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 z językiem niemieckim

Przez trzy środy listopada 2017 r. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach gościł uczniów klas siódmych zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej nr 1 w Sierakowicach na zajęciach języka niemieckiego.

Uczniowie, pracując metodami aktywnymi, jak np. burza mózgów, praca w grupach oraz dzięki grom i zabawom językowym, utrwaliли i poszerzyli zakres słownictwa związanego z hobby i czasem wolnym, mogli opowiedzieć o sobie i swojej pasji oraz w miłej atmosferze zmotywować się do dalszej nauki języka niemieckiego. Szczególną uwagę uczniów przyciągnęły



pomoce dydaktyczne stworzone przez uczennice realizujące projekt „Deutsch hat Klasse”, które pieczołowicie pracują nad swoimi kolejnymi dziełami.

W związku z tym, że nasza szkoła kładzie duży nacisk na bezpieczeństwo cyfrowe, podczas każdego ze spotkań p. Mag-



dalena Kurat, nauczycielka matematyki i informatyki, przedstawiła uczniom sposoby codziennych rozwiązań w przypadku uzależnienia od urządzeń mobilnych.

Całe wydarzenie dostarczyło wszystkim uczestnikom wielu pozytywnych wrażeń i było dla uczniów urozmaicheniem standardowych zajęć języka niemieckiego, które miały im uświadomić, iż nauka języka naszych zachodnich sąsiadów może być „lekka i przyjemna”.

Serdecznie dziękuję Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Sierakowicach oraz pani Ewie Klinkosz, nauczycielce języka niemieckiego i angielskiego za otwartość, wolę współpracy i zaangażowanie. Dziękujemy i zapraszamy ponownie!

Tekst i foto: nadesłane

Photohistory - where past and present come together

Czym jest fotografia? To z pewnością coś więcej niż tylko technika. To magia, możliwość zapisu ulotnych chwil oraz emocji. Dzięki niej możemy powracać do momentów z przeszłości, i tym właśnie zajmujemy się w tym projekcie.

Jego założeniem jest zrobienie zdjęcia oddającego chwilę z danego momentu historii regionu państwa projektowego, a co za tym idzie poszerzanie swojej wiedzy historycznej i umiejętności fotograficznych. Chcemy kierować się słowami Davida duChemina: „Patrz oczyma, fotografuj sercem”. Uczniowie będą także prezentować swoje prace na wystawach fotograficznych oraz stworzą kącik wirtualnej rzeczywistości w swoich szkołach za pomocą najnowszych narzędzi TIK.

Celem projektu jest rozwijanie kwalifikacji, wzmacnianie aktywnej roli młodych ludzi w społeczeństwie oraz rozwijanie podstawowych umiejętności z zakresu historii, języka angielskiego i wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnej przy zastosowaniu innowacyjnych metod.

Wszyscy uczestnicy projektu nabędą również szereg kompetencji oraz umiejętności osobistych tj.: asertywności, radzenia sobie ze stresem, samomotywacji, a także umiejętności interpersonalnych, jak praca zespołowa czy postawa kulturowa.

Projekt pt. „Photohistory where past and present come together” realizowany jest w okresie: od października 2017 r. do września 2019 r. Koordynatorem oraz autorem projektu jest Dawid Chmielewski - nauczyciel języka angielskiego oraz fotografii. Zgodnie z założeniami projektu ZSP w Sierakowicach organizuje co najmniej 20 mobilności uczniów i nauczycieli do placówek partnerskich w Hiszpanii, Niemczech, Portugalii i Rumunii.



Dnia 13.11.2017 r. przeprowadzono w szkole rekrutację uczniów chętnych do udziału w projekcie. Odbiła się rozmowa kwalifikacyjna. Nastąpiła krótka autoprezentacja kandydata, jak również rozmowa w języku obcym na tematy okołoprojektowe i dotyczące zainteresowań ucznia. W jej wyniku do projektu zakwalifikowały się następujące osoby: Z klasy I TE Jażdżewska Michalina, Piwka Marta oraz Mielewczyk Patryk, z klasy II LO – Benkowska Weronika, Cyra Laura, Mańska Lidia i Szela Kamila, z klasy II TE – Ciszewska Daria i Rejmak Patrycja, z klasy II TŻ – Głodowska Klaudia, z klasy III TE – Cirocka Katarzyna oraz Czaja Patrycja. Natomiast na liście rezerwowej znajduje się Czaja Weronika.

Tekst i foto: nadesłane

Turniej „baški” w Szkole w Mojuszu

Zbigniew Dalecki z Sierakowic wygrywa I turniej Ligi Baški Powiatu Kartuskiego.



Ze strony: <http://www.kaszebe-baszka.pl>

2 grudnia 2017 roku odbył się pierwszy turniej Ligi Baški Powiatu Kartuskiego 2017/18 pod patronatem wójta Gminy Sierakowice Tadeusza Kobieli i wiceprzewodniczącego Rady Gminy Sierakowice Mirosława Kuczkowskiego. Gospodarzem rozgrywek jest Szkoła Podstawowa w Mojuszu. Rozgrywki będą się odbywały w pięciu kolejkach – w pierwsze soboty miesiący od grudnia 2017 r. do kwietnia 2018 r.



Mirosław Ugowski – główny organizator turnieju

Reprezentantom Gminy Sierakowice udało się zakończyć pierwszą kolejkę zwycięstwami: indywidualnie, w parach i drużynowo. W I kolejce turnieju zwyciężył Dalecki Zbigniew - FC Sierakowice. Drugie miejsce zdobył Dawidowski Zenon - Nasz Dach Stężycza. Trzecie miejsce zajął Felskowski Ireneusz - Leszczyna. Rywalizację par wygrali Labuda Kazimierz i Dalecki Zbigniew z FC Sierakowice. Najlepszym zespołem w turnieju było



Zbigniew Dalecki (z lewej) triumfował

FC Sierakowice. Kolejne miejsca zajęły Leszczyna i Słupia Sulęcyno.

II turniej Ligi Baški Powiatu Kartuskiego 2017/18, zostanie rozegrany 13 stycznia 2018 roku (godz. 15), też w Szkole Podstawowej w Mojuszu.

Na cykl Ligi Baški Powiatu Kartuskiego będzie się składać V turniejów, które wyłonią zwycięzców klasyfikacji indywidualnej, par oraz drużynowej. W każdym turnieju zawodnicy rozegrają 5 rund sportowych po 32 rozdania. Liga będzie rozgrywana wg obowiązujących przepisów gry - Baszka Méster Sport, z asem serce najstarszym trumfem. Zawodnicy rywalizują o tytuł Mistrza Powiatu Kartuskiego oraz nagrodę główną - telewizor w klasyfikacji open.

Wszystkie turnieje będą rozgrywane w soboty o godz. 15.00, w Szkole Podstawowej w Mojuszu. Podsumowanie Ligi Baški Powiatu Kartuskiego nastąpi 28 kwietnia 2018 roku w finałowym turnieju o Mistrzostwo Gminy Sierakowice.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich baškarzy z północy Kaszub do rywalizacji sportowej w rozgrywkach Ligi Baški Powiatu Kartuskiego w sezonie 2017/18. Dodatkowo zapewniają jadło i kaszubską kawę oraz ciekawe atrakcje.

Przyjedź, zagraj, wygraj - zostań Méstrã Baszci!

Wyniki open:

M-ce	Nazwisko i imię	Drużyna	pkt	+/-
1	Dalecki Zbigniew	FC Sierakowice	28,0	218
2	Dawidowski Zenon	Nasz dach Stężycza	22,0	255
3	Felskowski Ireneusz	Leszczyna	22,0	123
4	Stencel Władysław	Słupia Sulęcyno	22,0	121
5	Labuda Kazimierz	FC Sierakowice	20,0	128
6	Felskowski Kamil	Leszczyna	20,0	70
7	Kuczkowski Mirosław	Nasz dach Stężycza	20,0	54
8	Formela Andrzej	Miechucino	20,0	37
9	Ugowski Mirosław	Kaszebe Baszka Nowa Karczma	19,0	117
10	Koszałka Zbigniew	Orły Przodkowo	18,0	123
11	Stenka Stanisław	Słupia Sulęcyno	18,0	83
12	Zaremba Zenon	Garecznica Borzesłowo	18,0	68
13	Formela Jan	Miechucino	18,0	55
14	Kuczyński Mirosław	Orły Przodkowo	18,0	47
15	Dulak Kazimierz	Leszczyna	18,0	35
16	Klinkosz Henryk	FC Sierakowice	18,0	16
17	Jażdżewski Jan	Słupia Sulęcyno	18,0	-5
18	Lelek Kazimierz	Garecznica Borzesłowo	16,0	85
19	Gostkowski Leon	Nasz dach Stężycza	15,0	-34
20	Formela Jan	Pogorszewo	14,0	34
21	Grzenia Teresa	Sierakowice – Kosy	14,0	-18
22	Błaszowski Ignacy	Sierakowice – Kosy	14,0	-25
23	Sylka Józef	Słupia Sulęcyno	14,0	-38
24	Grzenia Piotr	Sierakowice – Kosy	14,0	-58
25	Kolka Roman	Orły Przodkowo	13,0	20
26	Klinkosz Kazimierz	Leszczyna	12,0	-29



M-ce	Nazwisko i imię	Drużyna	pkt	+/-
27	Gronda Jerzy	Sierakowice – Kosy	12,0	-101
28	Kujawski Marcin	Kaszebe Baszka Nowa Karczma	11,0	-222
29	Lelek Zbigniew	Garecznica Borzesłowo	10,0	25
30	Rojek Zdzisław	Pogorszewo	10,0	23
31	Szulc Jan	Pogorszewo	10,0	-42
32	Górski Ryszard	Pogorszewo	10,0	-50
33	Płotka Piotr	FC Sierakowice	10,0	-54
34	Domarus Jacek	Garecznica Borzesłowo	10,0	-74
35	Mosiński Henryk	Kaszebe Baszka Nowa Karczma	10,0	-113
36	Tarasiuk Józef	Orły Przodkowo	10,0	-132
37	Wilma Władysław	Nasz dach Stężycza	10,0	-198
38	Regliński Jakub	Kaszebe Baszka Nowa Karczma	4,0	-157

Wyniki par:

M-ce	Drużyna	Para	pkt	+/-
1	FC Sierakowice	Labuda Kazimierz	48	346
		Dalecki Zbigniew		
2	Leszczyna	Felskowski Ireneusz	42	193
		Felskowski Kamil		
3	Miechucino	Formela Andrzej	38	92
		Formela Jan		
4	Nasz dach Stężycza	Dawidowski Zenon	37	221
		Gostkowski Leon		
5	Słupia Sulęczyno	Sylka Józef	36	83
		Stencel Władysław		
6	Słupia Sulęczyno	Stenka Stanisław	36	78
		Jażdżewski Jan		
7	Orły Przodkowo	Kolka Roman	31	67
		Kuczyński Mirosław		
8	Leszczyna	Klinkosz Kazimierz	30	6
		Duśak Kazimierz		
9	Nasz dach Stężycza	Wilma Władysław	30	-144
		Kuczkowski Mirosław		

10	Kaszebe Baszka Nowa Karczma	Ugowski Mirosław	29	4
		Mosiński Henryk		
11	Garecznica Borzesłowo	Lelek Zbigniew	28	93
		Zaremba Zenon		
12	Orły Przodkowo	Tarasiuk Józef	28	-9
		Koszałka Zbigniew		
13	FC Sierakowice	Płotka Piotr	28	-38
		Klinkosz Henryk		
14	Sierakowice – Kosy	Grzenia Piotr	28	-76
		Grzenia Teresa		
15	Garecznica Borzesłowo	Domarus Jacek	26	11
		Lelek Kazimierz		
16	Sierakowice – Kosy	Błaszowski Ignacy	26	-126
		Gronda Jerzy		
17	Pogorszewo	Formela Jan	24	-8
		Szulc Jan		
18	Pogorszewo	Rojek Zdzisław	20	-27
		Górski Ryszard		
19	Kaszebe Baszka Nowa Karczma	Kujawski Marcin	15	-379
		Regliński Jakub		

Wyniki drużyn:

Miejsce	Drużyna	pkt	+/-
1	FC Sierakowice	76,0	308
2	Leszczyna	72,0	199
3	Słupia Sulęczyno	72,0	161
4	Nasz dach Stężycza	67,0	77
5	Orły Przodkowo	59,0	58
6	Garecznica Borzesłowo	54,0	104
7	Sierakowice – Kosy	54,0	-202
8	Pogorszewo	44,0	-35
9	Kaszebe Baszka Nowa Karczma	44,0	-375
10	Miechucino	38,0	92

Foto D. Pioch, M. Ugowski:

Pomorska Gala Żeglarska

2 grudnia w Przywidzu odbyło się Święto Żeglarstwa, którego finałem była Pomorska Gala Żeglarska. Pomorska Gala Żeglarska rozpoczęła się o godz. 18.00. W jej trakcie poznaliśmy – już po raz dziewiąty – najlepszych żeglarzy Pomorza. Zostali uhonorowani Kryształowymi Żaglami – Nagrodami Pomorskiego Związku Żeglarskiego.

W hali widowiskowo-sportowej Arena Przywidz zgromadziło się ponad 200 osób, na czele z marszałkiem województwa pomorskiego Mieczysławem Strukiem, prezesem Pomorskiego Związku Żeglarskiego Bogusławem Witkowskim i gospodarzem miejsca – wójtem gminy Przywidz Markiem Zimakowskim.

Tytuł Pomorskiego Nauczyciela Żeglarstwa Roku 2017 za szkolenie dzieci i młodzieży otrzymali: Tadeusz Żurek (UKS Wiking Kamienica Królewska) oraz Piotr Kamola (KS AZS AWFIS Gdańsk).

W trakcie Święta Żeglarstwa odbył się finał III Żeglarskiego Pucharu Kaszub, czyli podsumowanie cyklu 6 regat odbywających się na Jeziorach Kaszubskich i Zatoce Puckiej. Żeglarze UKS WIKING zajęli czołowe miejsca w dwu kategoriach: w klasie OPTIMIST UKS - pierwsze miejsce Tymoteusz Kniter oraz w dwuosobowej klasie VAURIEN - pierwsze miejsce załoga Dariusz Damps i Patrycja Kaszuba.



Tadeusz Żurek (w środku) – kierownik wyszkolenia żeglarskiego odbiera Kryształowy Żagiel

Odbyła się również prezentacja wystaw ukazujących teraźniejszość i przeszłość pomorskiego żeglarstwa.

Święto Żeglarstwa i Pomorska Gala Żeglarska w Przywidzu były ostatnim akordem tegorocznego sezonu żeglarskiego na Pomorzu. Impreza odbywała się pod patronatem honorowym marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka.

Tekst i foto: nadesłane

Eliminacje Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodziczek U-13

W niedzielę 18 listopada 2017 r. po raz drugi Olimpico Malbork spotkało się z AP LG Gdańsk w eliminacjach Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodziczek U-13 w województwie pomorskim. W meczu tym wystąpiło aż dziewięć zawodniczek z zespołu Expert PANTERY Sierakowice i siedem z Olimpico Malbork. Wszystko to dzięki współpracy tych dwóch zespołów. Wynik spotkania 3-0 (wszystkie trzy gole strzeliła Julia Jędrzejewska) dla Olimpico Malbork w Gdańsku.

W pierwszym meczu w Malborku był wynik 6-2 dla Olimpico. W tym meczu wystąpiły cztery zawodniczki z Sierakowic. Kolejne dwa mecze eliminacyjne odbędą się wiosną, a pierwszy ponownie w Malborku. Stało się tak, ponieważ z rozgrywek wycofał się zespół PROFAN Gościcino. Zespoły zdobyły już awans do dalszej fazy mistrzostw, lecz bardzo ważne jest, z którego miejsca awansują, ponieważ drabinka turniejowa jest już rozpisana.

Przypomnieć należy, że wiosną Olimpico Malbork wraz z czterema zawodniczkami z Sierakowic brało udział w turnieju finałowym w Łodzi i zajęło ósme miejsce w Polsce. Trener - Jerzy Wnuk-Lipiński, wraz z asystentem Marianem Wnuk-Lipińskim, liczą na awans do finałów, ale żeby tak się stało, trzeba przejść kolejne etapy tego turnieju i pokonać uznane kobiece kluby piłkarskie. Skład Olimpico Malbork/Expert PANTERY Sierakowice:

Olimpico – Julia Stec, Julia Beeg, Julia Jędrzejewska, Marta Chelstowska, Gabriela Wierzba, Amelia Bławat.
Sierakowice – Zuzanna Płotka, Julianna Cyman, Julia Młyńska, Wiktoria Malek, Daria Sychta, Nikola Łachmacka, Klaudia Smętoch, Dominika Trepczyk, Paulina Walkusz.
Trener: Jerzy Wnuk-Lipiński
Trener asystent: Marian Wnuk-Lipiński
Kierownik: Jarosław Jędrzejewski

Marian Wnuk-Lipiński





Nowy Klub Tenisa Stołowego w Gminie Sierakowice – LUKS Panda

Ludowy Uczniowski Klub Sportowy PANDA przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Floriana Ceynowy w Sierakowicach to istniejący od jesieni tego roku licencjonowany klub tenisa stołowego. Fundacja LUKS PANDA jest organem prowadzącym Ludowy Uczniowski Klub Sportowy PANDA. Klub zajmuje się wszechstronnym rozwojem i upowszechnianiem tenisa stołowego, w przyszłości również innych dyscyplin sportowych. Klub zrzesza osoby zajmujące się tenisem stołowym, głównie dzieci i młodzież, prowadzi szkolenia, rozwija umiejętności, a także propaguje tenis stołowy jako formę integracji i rekreacji. Celem działalności klubu jest również wspieranie, upowszechnianie i podnoszenie poziomu tenisa stołowego do sportu wyczynowego wśród dzieci i młodzieży.

Oferujemy:

- treningi tenisa stołowego dla dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych (bez ograniczeń wiekowych);
- małe grupy treningowe;
- sprzęt sportowy (rakietkę) na początkowym etapie treningów;
- wykwalifikowaną kadrę szkoleniową;
- doskonałą zabawę.

Treningi odbywają się w małej hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Sierakowicach:

Poniedziałek: 12:25 - 13:40

Wtorek: 16:30 - 18:00

Środa: 13:10 - 16:00

Czwartek: 15:45 - 17:30

Wszelkie informacje o Ludowym Uczniowskim Klubie Sportowym PANDA znaleźć można na stronie internetowej:

www.lukspanda.pl.

Kontakt: info@lukspanda.pl lub +48 695 437 537.

Biuro LUKS PANDA mieści się w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 w Sierakowicach przy ul. Kubusia Puchatka 7, 83-340 Sierakowice.



*Marcin Fidała
Prezes Zarządu*

Teraz znajdziecie nas również na Facebooku

Gmina Sierakowice - Tu che się żyć!

Mamy przyjemność poinformować, że od niedawna uruchomiliśmy konto na portalu społecznościowym Facebook. Teraz jeszcze łatwiej będziecie mogli śledzić to co dzieje się na terenie gminy Sierakowice. Jeżeli posiadacie konto na Facebooku nie zwlekajcie i dołączcie do grona naszej społeczności. Dzięki regularnym wpisom umieszczanym na naszym profilu dowiecie się o najświeższych informacjach związanych z naszą gminą i regionem. Dowiecie się również o imprezach sportowych i wydarzeniach kulturalnych.

Nasza strona uzyskała już ponad 2600 polubień! Dołącz do nas i bądź na bieżąco.

Adres: facebook.com/Sierakowice



Ogłoszenia drobne

Sprzedam kawalerkę własnościową na osiedlu Wichrowe Wzgórze w Sierakowicach; 37 m², 2 pokoje i aneks kuchenny; III piętro, duży słoneczny balkon (strona południowa); piwnica 6 m²; blisko szkoła, przedszkole, sklep; tel. 58 684 49 06

Sprzedam dużą działkę 4.500 m² pod działalność gospodarczą, przekształcona, prąd, woda, kanalizacja, wjazd, ogrodzona, przy trasie wojewódzkiej 211 (Mojuś koło Sierakowic); cena do uzgodnienia; tel. 603 748 535

Posiadam na sprzedaż przyczepy nowe, 2 lata gwarancji z homologacją europejską, bezterminowym przeglądem, wystawiam FV 23%. Przyczepy od 1.190 zł brutto do 6 tys. zł. Interesuje cię jednoosiołka, dwuosiołka, z plandeką, ze sklejk. Zadzwoń, służymy poradą: 605 877 880. Sierakowice

Kucharki! – Na wesela, przyjęcia i osiemnastki, itp. oraz catering, menu według gustu klienta, tel. 666 097 632

Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego

Porad z zakresu prawa rodzinnego udziela bezpłatnie mecenas **KATARZYNA KURKIEWICZ** w każdy ostatni piątek miesiąca od godziny 16:00 do 19:00 w Domu Katolickim przy ulicy ks. B. Łosińskiego 1 w Sierakowicach:

- 29 grudnia 2017 r.,
- 26 stycznia 2018 r.

Mediacje rodzinne prowadzi mediator sądowy **KATARZYNA KURKIEWICZ** w terminach uzgodnionych telefonicznie (tel. 609 180 881).

SALON SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

OD IMPORTU PO REJESTRACJĘ


www.AutoSzulc.pl



WYMIENIĆ STARE NA NOWE!

ZOSTAW U NAS SWÓJ STARY SAMOCHÓD
LUB PRZYCZEPKĘ W ROZLICZENIU!

SIERAKOWICE ul. Św. Floriana 16
za stacją ORLEN, dojazd od ul. Lęborskiej

 **603 748 535**

 Znajdź nas na
Facebook'u

Salon Samochodów Używanych Auto-Szulc

DEALER PRZYCZEPEK

NEPCUM

- CENY PRODUCENTA •
- NOWE • GWARANCJA •
- EUROPEJSKA HOMOLOGACJA •



INTELIĞENTNY
SYSTEM
GWARANCJI

 **GetHelp.pl**

HELIOS



ZABAWKI

Sierakowice, ul. Piwna 17
Tel. 609 449 565

SKLEP PAPIERNICZY

KSERO i DRUK

PIECZĄTKI w godzinę

zdjęcia • wizytówki • foldery


FORMAT

dla biur
**DARMOWA
DOSTAWA**
dla szkół

Sierakowice, ul. Słupska 2
(wejście z pasaży naprzeciw optyka)

tel. 58 684 75 20

Elwoz

www.format.elwoz.pl • format@elwoz.pl

System Sufitów Napinanych




BudremLis

tel. 513 099 949

 /budremlis

www.budremlis.pl